BIULETYN

Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

nr 29 / listopad 2025

POPPPiDM

Powiatowy Ośrodek Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego i Doradztwa Metodycznego w Polkowicach



W numerze między innymi:

„AKREDYTACJA – NOWE PERSPEKTYWY ROZWOJU”
„Kącik psychologa – Waga słów”
„Sytuacje kryzysowe w pracy nauczyciela, specyfika i zasady postępowania – hejt w szkole”
„Wybrane techniki relaksacyjne”
„Błąd kluczem do nauki i rozwoju”
„Znaczenie oddychania dla prawidłowego rozwoju dziecka”
„Nauka przez zabawę – gry dydaktyczne na podst.
„Dziecięcej matematyki” E. Gruszczyk – Kolczyńskiej, E. Zielińskiej...”
„BRAINWRITING, czyli burza mózgów nieco inaczej...”
„Zaburzenia przetwarzania słuchowego APD – co to takiego?”
„Kids’ Skills – metoda, która zmienia trudności w umiejętności”
„Dar zabawy”
„Kształcić znaczy inspirować”– rozmowa z Panią Jowitą Greń-Janas

ISSN 2353-7434

AKREDYTACJA - NOWE PERSPEKTYWY ROZWOJU

Decyzją nr 24/2025 Dolnośląskiego Kuratora Oświaty z dnia 23 lipca 2025 roku, na podstawie art.184 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2024 r. poz. 737 z późn. zm.) i §9 ust. 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 października 2018 r. w sprawie akredytacji placówek doskonalenia nauczycieli (Dz. U. z 2018 r. poz. 2029) oraz art. 107 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.) **została przyznana akredytacja publicznej placówce doskonalenia nauczycieli Powiatowemu Ośrodkowi Doradztwa Metodycznego w Polkowicach.**

Akredytacja to dla nas coś więcej niż dokument – to dowód, że to, co robimy, ma sens. Wierzymy, że rozwój zaczyna się od pasji i chęci dzielenia się wiedzą. Każde szkolenie, każdy projekt i każde spotkanie to dla nas szansa, by wspierać nauczycieli w rozwoju, towarzyszyć im w odkrywaniu potencjału i pomagać im iść dalej z pewnością siebie. To wspólny sukces – dowód zaufania i jakości, którą razem tworzymy.

To Państwo inspirują nas do działania i do tworzenia przestrzeni, w której rozwój nauczycieli oraz dyrektorów szkół i przedszkoli nabiera nowego znaczenia. Nie koncentrujemy się wyłącznie na przekazywaniu treści i umiejętności – równie ważne są dla nas rozmowa, wymiana myśli i wspólna refleksja. Budujemy środowisko, w którym szkoły i przedszkola mogą z odwagą wprowadzać zmiany, zachowując swoją autonomię i unikalny charakter. Nasza koncepcja pracy opiera się na solidnej analizie potrzeb i zasobów, a jej celem jest wspieranie wspólnego rozwoju całej społeczności edukacyjnej.

NASZE PLANOWANE PRZEDSIĘWZIĘCIA

1. Połączenie doświadczenia z innowacyjnością

Innowacyjność w edukacji rodzi się ze współpracy. To właśnie nauczyciele, dzieląc się doświadczeniem i pomysłami, tworzą przestrzeń do powstawania nowatorskich projektów, które inspirują całe społeczności szkolne. Chcemy wspierać tę energię – pomagać w zamienianiu pomysłów w rzeczywistość i rozwijać kreatywność. Jesteśmy otwarci na współpracę z przedszkolami i szkołami, które chcą wdrażać własne innowacje pedagogiczne. Nasi doradcy metodyczni pomogą doprecyzować cele, dobrać odpowiednie metody i narzędzia oraz udzielą wsparcia w ocenie efektów działań. Wierzymy, że innowacje pedagogiczne stają się wartościowe wtedy, gdy wynikają z realnych potrzeb uczniów i nauczycieli.

2. Wsparcie i koordynacja reformy programowej

Reforma podstawy programowej ma przygotować uczniów do wyzwań współczesnego świata i kształtować profil absolwenta gotowego do uczenia się przez całe życie. Koordynatorzy tej reformy, czyli nasi doradcy metodyczni wspierają nauczycieli w zrozumieniu nowych założeń i pomagają w ich praktycznym wdrażaniu. Zachęcamy do rozmów i wspólnej refleksji nad tym, jak zmiany mogą być realizowane w codziennej pracy z uczniami – w odniesieniu do poszczególnych przedmiotów i etapów nauczania. Współpraca z doradcami daje możliwość lepszego poznania idei reformy i pozwala zaplanować konkretne działania w szkole.

3. Kompleksowe wspomaganie rozwoju placówki oświatowej

Zapraszamy dyrektorów szkół i przedszkoli do skorzystania z oferty kompleksowego wspomagania prowadzonego przez nasz ośrodek. Nasz zespół certyfikowanych trenerów wspomagania to doświadczeni specjaliści, którzy wspierają placówki w planowaniu rozwoju w sposób praktyczny i dopasowany do ich indywidualnych potrzeb. Wspólnie z Państwem diagnozujemy obszar wymagający wzmocnienia, ustalamy kierunki działań i towarzyszymy w ich realizacji.

ETAPY REALIZACJI PROCESU WSPOMAGANIA

Etap I: DIAGNOZA POTRZEB ROZWOJOWYCH PLACÓWKI

- działania diagnostyczne podejmowane na terenie szkoły/przedszkola we współpracy z dyrektorem i nauczycielami
- diagnoza przeprowadzona samodzielnie przez koordynatora (wywiad z dyrektorem, warsztat diagnostyczno-rozwojowy z nauczycielami)
- diagnoza na podstawie źródeł informacji (raporty z ewaluacji wewnętrznej, wnioski z nadzoru, koncepcja pracy szkoły i inne)

Etap II: WSPÓLNE OPRACOWANIE I REALIZACJA PLANU WSPOMAGANIA

- ustalenie harmonogramu pracy i współpracy realizatorów programu
- określenie sposobów wsparcia i wybór rodzaju form doskonalenia
- opracowanie tematyki form doskonalenia
- organizacja form doskonalenia (terminy i wybór ekspertów)
- merytoryczne przygotowanie szkoleń
- działania wspierające we wdrażaniu zmiany poprzez konsultacje grupowe lub indywidualne

Etap III: MONITORING DZIAŁAŃ, EWALUACJA I PODSUMOWANIE REALIZACJI ROCZNEGO PROGRAMU WSPOMAGANIA

- towarzyszenie we wprowadzaniu zmiany (monitoring, ankiety, wywiady)
- wspólna ocena efektów i opracowanie wniosków oraz rekomendacji
- ewaluacja programu realizowana na dwóch poziomach: po każdym szkoleniu przeprowadzana ankieta ewaluacyjna oraz po całym okresie wspomagania zbadany przyrost wiedzy i umiejętności uczestników procesu wspomagania
- po zakończeniu ewaluacji opracowany dla placówki raport z procesu wspomagania zawierający wnioski i rekomendacje do dalszej pracy

4. Wspieramy edukację matematyczną

Włączamy się aktywnie w realizację kierunku polityki oświatowej państwa dotyczącego wspierania edukacji matematycznej. Planujemy rozwijać to działanie w ścisłej współpracy z Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, w ramach projektów współpracy na poziomie wojewódzkim oraz poprzez inicjatywy naszego doradcy metodycznego z zakresu matematyki. Oferujemy wsparcie nauczycieli w poszukiwaniu skutecznych strategii rozwiązywania zadań, wykorzystywaniu narzędzi cyfrowych i rozwijaniu myślenia analitycznego, bliskiego codziennym doświadczeniom uczniów. W naszych planach jest także promowanie podejścia, które łączy emocje i motywację z uczeniem się matematyki oraz współpraca z Fundacją Matematyków Wrocławskich i Wydziałem Matematyki i Informatyki Uniwersytetu

Wrocławskiego. Wierzymy, że dzięki tym działaniom matematyka stanie się dla uczniów nie tylko wyzwaniem, ale też źródłem satysfakcji i radości odkrywania.

5. Program „Mat-Inspiracje". Nowa Jakość Nauczania Matematyki

Program skierowany do nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej wspiera rozwój nowoczesnego nauczania matematyki poprzez połączenie szkoleń, konsultacji, doradztwa i obserwacji zajęć. Jego celem jest doskonalenie umiejętności stosowania praktycznych i angażujących metod pracy, takich jak gry dydaktyczne, praca z konkretem czy rozwiązywanie problemów. Program tworzy przestrzeń do współpracy i wymiany doświadczeń, inspirując nauczycieli do wdrażania innowacyjnych rozwiązań w edukacji matematycznej. Uczestnicy rozwijają refleksyjność, otwartość na zmiany oraz motywację do ciągłego doskonalenia swojego warsztatu dydaktycznego. To inicjatywa, która realnie podnosi jakość nauczania matematyki w klasach I–III i promuje kulturę współpracy w środowisku nauczycielskim.

6. Skrining Rozwoju Małego Dziecka

Powiatowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego w Polkowicach we współpracy z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną intensywnie przygotowuje się do realizacji wsparcia przedszkoli w ramach projektu ukierunkowanego na doskonalenie kadr w zakresie monitorowania rozwoju dzieci w wieku 3–6 lat. Działania obejmują szkolenia i konsultacje dla nauczycieli wychowania przedszkolnego, które pozwolą im skutecznie wykorzystywać narzędzie Skrining Rozwoju Małego Dziecka (SRMD) w codziennej pracy. Celem przygotowań jest rozwijanie umiejętności prowadzenia obserwacji funkcjonalnej w naturalnych sytuacjach przedszkolnych, tak aby diagnoza i wsparcie rozwoju dziecka były oparte na rzeczywistych zachowaniach i aktywnościach. Placówka tworzy warunki organizacyjne i merytoryczne sprzyjające wdrożeniu programu, wspierając nauczycieli w zdobywaniu kompetencji niezbędnych do rzetelnego monitorowania postępów rozwojowych dzieci i planowania indywidualnych działań wspierających.

Opracowanie:

Wiesław Ksenycz

Dyrektor Powiatowego Ośrodka Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego i Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

OD REDAKCJI

Szanowni Państwo

Z prawdziwą przyjemnością prezentujemy dwudziesty dziewiąty numer „Biuletynu Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach". Dzięki Państwa współpracy nadal możemy w naszym periodyku promować przedsięwzięcia placówek oświatowych, stwarzać warunki do wymiany pomysłów i doświadczeń, również podejmować tematykę związaną z aktualnościami w edukacji.

Pragniemy nie tylko informować o działaniach PODM w Polkowicach, ale również o dokonaniach nauczycieli i ich uczniów. Z przyjemnością dzielimy się sprawdzonymi pomysłami na praktyczne, a najmilej widziane – innowacyjne – rozwiązania w codziennej pracy pedagogicznej.

Niech publikowane materiały będą inspiracją dla każdego, kto uznaje wartość nauczania i kształcenia z pasją.

W biuletynie znalazły się artykuły, których Autorzy chętnie opisują przedsięwzięcia i prezentują własne opracowania metodyczne. Zachęcamy, aby w kolejnych numerach wyrazić także opinie o aktualnościach w oświacie, literaturze, kulturze. Wciąż liczymy na owocną współpracę z Państwem i zachęcamy do publikowania.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za zawartość merytoryczną publikacji. Nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami.

Z wyrazami szacunku

Redakcja

KĄCIK PSYCHOLOGA

List do nauczyciela

Drodzy Nauczyciele,

z początkiem nowego roku szkolnego pragnę dać Wam słowa wsparcia, uznania i otuchy. Każdy wrzesień to nowy początek. Nowa okazja do tego, żeby zmieniać trudną codzienność szkolną. Nie mamy wpływu na ustawy, rozporządzenia, decyzje samorządowe, ale mamy ogromny wpływ na to, jak się w tym wszystkim odnajdziemy. I mamy wpływ na to, co najważniejsze – na relacje. EDUKACJA TO RELACJA!

Wierzę głęboko, że MY – NAUCZYCIELE posiadamy takie zasoby, które każdego dnia pozwalają nam odpowiadać na potrzeby uczniów i budować relacje, które zostają na długo. Nasza praca już dawno przestała być formą przekazywania wiedzy. Dziś to codzienne towarzyszenie młodym ludziom w ich rozwoju, wspieranie ich emocjonalnie, inspirowanie do myślenia i działania. To ogromna odpowiedzialność, ale też niezwykły przywilej.



Chcę Cię NAUCZYCIELU prosić o postanowienie na ten rok - Dbam o moje słowa… smaruję nimi chleb każdego mojego ucznia.

- Kiedy czegoś nie wie – zapytam: Jak Ci pomóc to zrozumieć?
- Kiedy nie pracuje na lekcji – dowiem się, co zaprząta jego głowę tak bardzo, że jest gdzie indziej niż tu i teraz.
- Kiedy dezorganizuje zajęcia – poszukam odpowiedzi na pytanie: Po co to robi? Czego tak naprawdę potrzebuje?
- Kiedy płacze, bo dostał 4 – przekonam go, że ocena nie stanowi o jego wartości.
- … mogłabym tu pisać dużo, ale już wiesz, o co mi chodzi.

Chcę Cię też prosić NAUCZYCIELU o coś wiele ważniejszego. O dbanie o samego siebie, o swoje zasoby psychiczne, emocjonalne, fizyczne. Nie daj sobie wmówić, że w edukacji jesteś mniej ważny. To nieprawda! Tylko mając kontakt ze sobą, ze swoimi potrzebami i granicami, możemy w pełni wykorzystywać swój potencjał i czerpać satysfakcję z pracy. Rozwój osobisty, chwile refleksji, odpoczynku i regeneracji to inwestycja, która procentuje nie tylko w życiu zawodowym, ale i prywatnym. Taka dbałość o siebie to nie luksus, to konieczność.

Niech ten rok będzie dla Was czasem odkrywania nowych możliwości, wzmacniania własnych kompetencji i czerpania satysfakcji z małych i dużych sukcesów. Pamiętajcie, że nawet w trudnych chwilach nie jesteście sami – jesteśmy tu, by wspierać Was w każdym momencie. Zaufajcie swoim umiejętnościom, intuicji i doświadczeniu. Macie wszystko, czego potrzeba, by sprostać każdej sytuacji.

A jeśli czasem pojawi się zwątpienie – szukajcie wsparcia! Jestem dla Was jako szkoleniowiec, specjalista, ale też jako jedna z Was. Chcę być pomocna. Nieustannie chcę smarować Wasz chleb dobrymi słowami. Jeśli tylko potrzebujecie wsparcia – jestem.

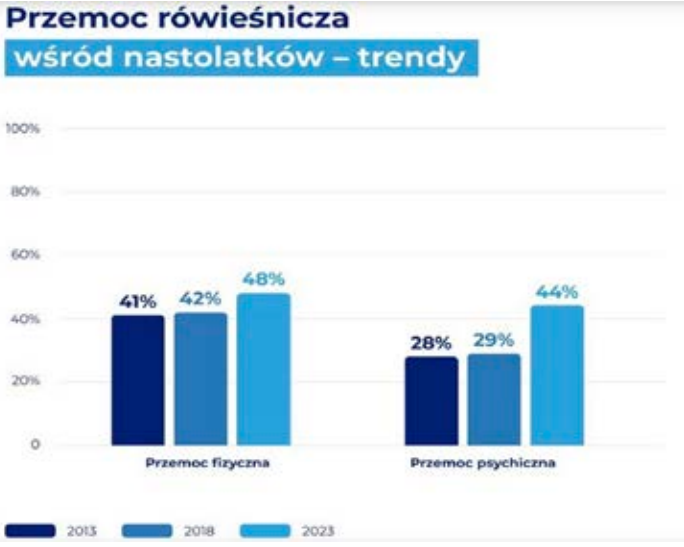
Z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami spokojnego, inspirującego roku szkolnego

Patrycja Jambrożek

doradca metodyczny Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

Sytuacje kryzysowe w pracy nauczyciela, specyfika i zasady postępowania - hejt w szkole

Hejt rówieśniczy jest formą przemocową najczęściej grupy uczniów (w rzadszych przypadkach pojedynczych agresorów) wobec jednej (najczęściej) lub kilku ofiar. Hejt rówieśniczy potocznie kojarzony jest z długotrwałym dokuczaniem i prześladowaniem, w skrajnych sytuacjach przyjmuje formę znęcania się. Zachowania związane z hejtem mogą mieć charakter prześladowania psychicznego lub agresji fizycznej, w skrajnych sytuacjach mogą także przybierać formy molestowania seksualnego. Zachowania przemocowe uczniów związane z hejtem mogą trwać na przestrzeni dni, tygodni, w skrajnych sytuacjach nawet lat, z różnym nasileniem. Zawsze skutkują bólem i dyskomfortem emocjonalnym prześladowanych uczniów. Badania wskazują, że przemocy rówieśniczej w formie hejtu wg statystyk w 2023 r., doświadczyło około 46% uczniów w przedziale wiekowym 11 – 17 lat. Warto zaznaczyć, że brak istotnych różnic skali dotyczących tego zjawiska w kontekście płci uczniów czy też ich miejsca zamieszkania (wieś, małe lub duże miasto). Wynika stąd konkluzja, która wskazuje na powszechność tego zjawiska. Wnikliwa obserwacja zachowań uczniów, połączona z podjęciem odpowiednich działań w sytuacjach problemowych przez wychowawców czy nauczycieli przedmiotowych, może znacząco ograniczyć jego skalę.



Sprawcami hejtu są zwykle uczniowie dominujący w swoim środowisku, pozbawieni empatii, pozytywnie postrzegający przemoc, łaknący klasowego prestiżu, impulsywni, często charakteryzujący się tzw. wysoką samooceną. Wyróżnia ich potrzeba uznania (często połączona z walką o miejsce w grupie, dotyczy to zwłaszcza uczniów z klas IV – V w szkołach podstawowych i klas I i II w szkołach ponadpodstawowych). Uczniowie ci są często przekonani o swojej dorosłości i odczuwają silną potrzebę dominacji w środowisku. Źródła ich zachowań są bardzo zróżnicowane i różnorodne. Bywają nimi problemy domowe uczniów, a hejt rówieśniczy staje się formą odreagowania od tychże problemów (dotyczy to uczniów pochodzących często z tzw. rodzin dysfunkcyjnych). Zachowania przemocowe mogą być także pochodną poszukiwań własnego „sposobu na życie" przez uczniów pochodzących z tzw. dobrych domów, osiągających sukcesy edukacyjne, akceptowanych przez swoje środowiska rówieśnicze, których do stosowania przemocy rówieśniczej pociągają eksperymenty emocjonalne, będące skutkiem poszukiwania nowych doznań.

Uczniowie przemocowi często dominują na forum grupowym/klasowym, inni uczniowie traktują ich z wyraźnym respektem, unikają starć słownych i różnic przy wyrażaniu własnych opinii czy ocen w sytuacjach konfrontacyjnych. Uczniowie ci chełpią się faktyczną lub wyimaginowaną przewagą nad swoimi kolegami i koleżankami, manipulują nimi, bywają wobec nich porywczy i impulsywni. Wobec nauczycieli bywają nieposłuszni, mogą kwestionować ich polecenia lub oceny, miewają trudności z przystosowaniem się do panujących w szkole czy w klasie norm czy zasad. W środowisku szkolnym miewają opinię uczniów trudnych.



Ich ofiarami są najczęściej uczniowie o niskim poczuciu własnej wartości, lękliwi, o nikłym poczuciu bezpieczeństwa, niskim wskaźniku więzi rówieśniczych i niskim poczuciu kompetencji. Są to uczniowie często uważani za klasowych outsiderów. Ofiary hejtu rówieśniczego można rozpoznać dzięki wnikliwej obserwacji uczniów i ich zachowań. Uczniów, wobec których ich rówieśnicy stosują przemoc, charakteryzują określone zachowania. Samotność takich uczniów podczas przerw międzylekcyjnych, brak wśród rówieśników kolegów czy koleżanek, w relacjach rówieśniczych niedopuszczanie do grupy i izolowanie przez innych uczniów. Podczas przerw uczniowie - ofiary przemocy trzymają się blisko nauczyciela lub innych osób dorosłych, podczas lekcji siedzą samotnie (najczęściej w pierwszych ławkach). Są wycofane, niechętnie wykonują zadania na forum klasowym lub odmawiają udzielania odpowiedzi. Jeśli już decydują się na wypowiedź, często mówią nieskładnie i chaotycznie. Sprawiają wrażenie niepewnych, są nerwowi, wyglądają na sfrustrowanych, niepowodzenia wywołują w nich blokady, łatwo płaczą. Podczas zajęć sportowych jako ostatnie są wybierane do składów drużyn w grach zespołowych. Mają słabe oceny, niską samoocenę i motywację, nie zależy im na uzyskiwaniu dobrych ocen cząstkowych i nie są zainteresowane sukcesem edukacyjnym.

Pewne zachowania ucznia mogą świadczyć o tym, że wobec dziecka może być stosowana przemoc rówieśnicza w formie hejtu. Takie zachowania zauważyć i rozpoznać mogą ich rodzice. Do takich zachowań należą przykładowo skargi na brak apetytu, bóle głowy i żołądka. Częste podkreślenia niechęci do szkoły i niechęci do przebywania w niej. Spostrzeżenia, że z oporami wychodzą oni z domu, mają kłopoty ze snem (a nawet koszmary), że nie są odwiedzani ani zapraszani przez kolegów, miewają huśtawki nastrojów, że są apatyczni i sprawiają wrażenie nieszczęśliwych. Niepokojem powinny napawać spostrzeżenia, że dziecko bez uzasadnienia do szkoły chodzi dłuższą drogą, wyraźnie stara się zawsze wychodzić z domu na tzw. „ostatnią chwilę", że nie jest zainteresowanie zajęciami szkolnymi ani osiąganymi wynikami edukacyjnymi. W skrajnych przepadkach niepokój rodziców powinien wzbudzić widok zniszczonych rzeczy szkolnych, przyborów, zeszytów czy podręczników. Podarte lub brudne ubrania, siniaki, obtarcia czy zadrapania. Powyższe przykłady mogą świadczyć o tym, iż przemoc stosowana wobec dziecka przybiera formę przemocy fizycznej. Zbyt częste i nieuzasadnione prośby dziecka o pieniądze od rodziców lub zauważenie ich podbierania lub kradzieży. Takie spostrzeżenie świadczyć mogą o skrajnej formie przemocy (najczęściej fizycznej), której dziecko może uniknąć jedynie poprzez opłacenie swoich oprawców.

Rodzice lub opiekunowie prawni ucznia, który doświadczył hejtu powinni zgłosić sprawę w szkole w celu wyciągnięcia konsekwencji wobec sprawców zgodnie z wewnętrznymi przepisami placówki, jeśli sprawa spełnia znamiona przestępstwa ściganego na wniosek pokrzywdzonego lub oskarżenia publicznego – powiadomić o nim organy ścigania (policja, prokuratura). Jeśli hejt miał miejsce na portalu internetowym, rodzice ucznia powinni zgłosić problem administratorowi portalu, aby ten usunął kompromitujące treści, lub zablokował użytkowników będących sprawcami. Rodzice mogą także rozważyć zgłoszenie takiej sprawy instytucji specjalizującej się w walce ze zjawiskiem hejtu (np. Stowarzyszenie Otwarta Rzeczpospolita). Narzędziem hejtu rówieśniczego, z którego bardzo często korzystają uczniowie, są serwisy komunikacyjne w formułach czatu, komunikatorów, poczty elektronicznej, serwisów społecznościowych, grup dyskusyjnych, czy też SMS-y i MMS-y. Przejawami hejtu są wyśmiewanie, oczernianie, nękanie, straszenie, szantażowanie, publikowanie lub rozsyłanie ośmieszających lub/i kompromitujących informacji, zdjęć, filmów, czy też podszywanie się w sieci pod kogoś wbrew jego woli.



W sytuacjach zagrożenia hejtem nauczyciele są zobowiązani do niezwłocznego udzielenia wsparcia ofierze. Ustalenie jak najszerszego spektrum okoliczności danego zajścia i zabezpieczenie dowodów przemocy. W dalszej kolejności oddziaływanie na sprawców w celu jej zatrzymania, zabezpieczenie dowodów hejtu i jeśli jest taka możliwość, usunięcie z sieci jego śladów. W działania te powinni zostać zaangażowani - w zależności od sytuacji - wychowawcy, nauczyciele przedmiotowcy, pedagog, psycholog, dyrekcja szkoły oraz rodzice uczniów ofiary, jak i sprawców. W dalszej kolejności do zadań nauczycieli należy wyciągnięcia wobec sprawców lub sprawców hejtu konsekwencji zgodnych z przepisami prawa oświatowego i wreszcie monitorowanie dalszej sytuacji w celu deeskalacji problemu.

W sytuacjach zagrożenia hejtem nauczyciel, wychowawca lub pedagog szkolny zobowiązany jest do sporządzenia notatki służbowej z przeprowadzonych w ramach działań naprawczych rozmów ze sprawcą, poszkodowanym, ich rodzicami oraz świadkami. Notatka służbowa powinna być uzupełnieniem odnotowanych w systemie dziennika elektronicznego zapisów dotyczących zaistniałej sytuacji. Należy pamiętać, że dokument ten nie ma określonej przepisami formy. Powinien jednak zawierać takie informacje jak datę i miejsce przeprowadzonej rozmowy, odnotowanie personaliów jej uczestników, opis ustalonego przebiegu wydarzeń oraz opis sposobów, w jaki zabezpieczone zostały dowody hejtu (wydruki, zdjęcia, screeny, itp.). Jeśli przeprowadzone rozmowy przebiegały w obecności świadków (np. wychowawcy, nauczyciela przedmiotowego, pedagoga) należy pamiętać, aby oni także podpisali notatkę po jej sporządzeniu.

Do działań przeprowadzonych w sytuacjach problemowych należeć muszą także spotkania i rozmowy z uczniami - ofiarami przemocy rówieśniczej i sprawcami oraz z rodzicami tychże uczniów. Celem rozmowy z uczniem - ofiarą będzie ustalenie okoliczności dotyczących hejtu, zabezpieczenie jego dowodów, zapewnienie uczniowi poczucia bezpieczeństwa i poinformowanie go o dalszych czynnościach. W toku takiej rozmowy nauczyciel powinien skrzywdzonego ucznia poinformować o tym, że nikt nie ma prawa negatywnie zachowywać się wobec niego, że szkoła nie toleruje żadnej formy przemocy, a pracownicy

szkoły działają wg odpowiednich procedur interwencyjnych. Uczeń będący ofiarą hejtu powinien otrzymać poradę, jak się zachować, aby zapewnić sobie poczucie bezpieczeństwa i nie doprowadzić do eskalacji prześladowania. Porady takie powinny zawierać informacje, żeby skrzywdzony uczeń nie utrzymywał kontaktu ze sprawcą lub ze sprawcami, aby nie odpowiadał na posty, maile, telefony, aby nie kasował dowodów: postów, maili, SMS-ów, MMS-ów, zdjęć, filmów i aby przedstawił je wychowawcy, pedagogowi, nauczycielowi lub innej osobie dorosłej. Jeśli korzysta z komunikatorów, należy mu zasugerować, aby tak je skonfigurował, by sprawca/sprawcy hejtu nie mogli się z nim kontaktować. Należy go także poinformować, aby zastanowił się nad zmianą swoich danych kontaktowych w komunikatorach, zmianą adresu e-mail, numeru telefonu komórkowego, itp.

Rozmowa ze sprawcą powinna skutkować natychmiastowym przerwaniem przemocy w sieci. Uczeń powinien zostać poinformowany o przewidywanych konsekwencjach oraz procedurach i dalszych czynnościach. Sprawca powinien otrzymać jasny i zdecydowany komunikat, że szkoła nie akceptuje żadnych form przemocy. Uczniowi należy uświadomić skutki jego postępowania i poinformować go o konsekwencjach regulaminowych/prawnych, które zostaną wobec niego zastosowane. Ważnym elementem rozmowy powinno być ustalenie sposobów zadośćuczynienia wobec ofiary. Jeśli w zdarzeniu brała udział większa grupa uczniów, należy rozmawiać z każdym z nich z osobna, zaczynając od lidera grupy. Należy pamiętać przy tym, aby nigdy nie konfrontować ze sobą sprawcy/sprawców i ofiary! Podobnie winna przebiegać rozmowa z rodzicami lub opiekunami prawnymi.

Rodzicom oraz uczniom należy uświadomić skutki prawne zachowań związanych z hejtem rówieśniczym. Środki karne przewidziane prawem, które wobec sprawców hejtu może zastosować sąd rodzinny, to udzielenie upomnienia, zastosowanie nadzoru kuratora sądowego, zobligowanie sprawcy do określonego postępowania (przeprosiny, prace społeczne, uczestnictwo w zajęciach wychowawczych lub terapeutycznych), orzeczenie umieszczenia w ośrodku wychowawczym, w rodzinie zastępczej, w rodzinnym domu dziecka, w placówce wsparcia dziennego, w placówce opiekuńczo-wychowawczej, w placówce opiekuńczo - terapeutycznej, orzeczenie o umieszczeniu sprawcy w zakładzie poprawczym.

By zapobiegać problemowi hejtu w szkole, warto podejmować temat przemocy w rozmowach z uczniami i z rodzicami. Należy zwracać uwagę na specyfikę zjawiska, podkreślając dotkliwe konsekwencje dla ofiar. Rodziców i uczniów warto informować o odpowiedzialności karnej przewidzianej prawem za tzw. hejt rówieśniczy, uświadamiać im konsekwencje takich zachowań wobec sprawców hejtu:

- zniesławienie art. 212 kk.,
- zniewaga art. 216 kk.,
- groźba karalna art. 190 kk.,
- uporczywe nękanie, ,,stalking" art. 190a. kk.,
- pełne agresji wiadomości za pośrednictwem komunikatorów ,,flaming" art. 190b. kk.,
- zmuszenie groźbą innej osoby do określonego działania art. 191 kk.,
- fałszywe oskarżenia art. 234 kk.,
- pochwalanie przestępstwa art. 255 kk.,
- złośliwe niepokojenie art. 107 kw.,

Przedstawione powyżej zarzuty skutkują karami grzywny, ograniczenia wolności lub jej pozbawienia od roku do 6 lat. Warto także przekazać rodzicom oraz uczniom informacje o wyspecjalizowanych instytucjach pomocowych działających w naszym rejonie:

Fundacja NON LICET
53-425 Wrocław, ul. Stalowa 6A, telefon: 572 108 352, e-mail: fundacja@nonlicet.pl
godziny pracy: pon–pt: 16:00–20:00

Ośrodek Pomocy Terapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży
59-220 Legnica, ul. Okrzei 9, telefon: 76 721 53 42
godziny pracy: pon–pt: 7.30 – 18.00

Ośrodek Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży
59-220 Legnica, ul. Grodzka 76
rejestracja: +48 733 221 953
godziny pracy: pon–pt: 8.00-20.00

zobaczjestem.pl
pomoc dla dzieci i młodzieży z problemami psychicznymi

BEZPŁATNE NUMERY POMOCOWE:

800 100 100: Telefon dla rodziców i nauczycieli w sprawie bezpieczeństwa dzieci

800 12 12 12: Całodobowy Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka

116 111: Całodobowy Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży

800 70 2222: Całodobowy Centrum wsparcia dla osób dorosłych w kryzysie psychicznym

112: Całodobowy Numer alarmowy w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia

Opracowanie:
Grzegorz Kochman
doradca metodyczny Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

Wybrane techniki relaksacyjne

PROGRESYWNA RELAKSACJA MIĘŚNI (Edmunda Jacobsona)

Wśród skutków natychmiastowych znajdują się: obniżenie ciśnienia tętniczego, spowolnienie oddechu, poprawa samopoczucia. Regularne wykonywanie treningu prowadzi do efektywniejszego regulowania napięcia i większej zdolności do radzenia sobie z obciążeniami. Trening polega na napinaniu mięśni poszczególnych partii ciała na ok. pięć sekund a następnie rozluźnianiu ich i skupieniu się na rozluźnionych mięśniach przez kolejne 10-20 sekund. Ważnym elementem jest skupienie uwagi na różnicy pomiędzy napięciem a rozluźnieniem danej części ciała. W trakcie ćwiczeń miarowo oddychaj przez nos. Trening może być prowadzony przez kogoś innego (kto czyta polecenia), odtwarzany z nagrania lub wykonywany z pamięci.

Instrukcja:

- Znajdź bezpieczne, spokojne miejsce o komfortowej temperaturze.
- Połóż się z rękoma wzdłuż ciała (możesz także wygodnie usiąść). Warto przykryć się kocem, aby nie zmarznąć.
- Zamknij oczy i skup się na swoim ciele.
- Oddychaj miarowo przez nos i skup się na swoim oddechu.

- Podwiń palce stóp pod siebie tak, by poczuć napięcie w podeszwach stóp. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Wypchnij pięty zadzierając palce stóp do siebie. Poczuj napięcie w goleni i pracę mięśni łydek. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Napnij mięśnie ud, ściskając kolana. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Napnij pośladki. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Delikatnie wygnij dolne plecy w łuk, lekko cofając biodra i odrobinę odrywając odcinek lędźwiowy od podłoża. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Napnij mięśnie brzucha wciągając go tak, aby pępek zbliżył się do kręgosłupa. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Zrób głęboki wdech, wysoko unosząc klatkę piersiową. Po pięciu sekundach wypuść powietrze, rozluźniając mięśnie.
- Ściągnij łopatki do siebie, delikatnie cofając barki. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Delikatnie unieś barki do góry w stronę uszu (podobnie jak przy wzruszaniu ramionami). Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Odrobinę mocniej wyprostuj ręce (lekko blokując łokcie). Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Zegnij ręce w łokciach i delikatnie naciśnij łokciami na podłoże. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Zaciśnij dłonie w pięści. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Delikatnie skłoń głowę do przodu w stronę mostka. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Czubkiem języka naciśnij na górne podniebienie (tuż za zębami). Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Zaciśnij zęby i cofnij kąciki ust rozciągając twarz w grymasie przypominającym szeroki uśmiech. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Zaciśnij powieki. Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Unieś wysoko brwi (jak przy zdziwieniu). Po pięciu sekundach rozluźnij.
- Zrób kilka głębokich wdechów i wydechów. Delikatnie poruszaj palcami stóp i dłoni.
- Ugnij w kolanie prawą, następnie lewą nogę. Prawą rękę przełóż za głowę i spokojnie przetocz się na prawy bok.
- Przy jednym z wydechów powoli otwórz oczy. Spokojnie skup się na swoim otoczeniu i wstań bardzo powoli, rolując kręgosłup.

TRENING AUTOGENNY SCHULTZA

To znana na całym świecie technika relaksacyjna, opierająca się na autosugestii. Powoduje znaczne odprężenie organizmu, co z kolei wpływa na jego funkcjonowanie. Twórcą był Johannes Schultz, a sam trening autogenny znalazł zastosowanie przy leczeniu zaburzeń nerwicowych, dolegliwości hormonalnych, w położnictwie czy neurologii oraz przy drobnych zabiegach chirurgicznych.

W treningu autogennym Schultza wyróżnia się 4 pozycje wyjściowe:

- leżenie tyłem;
- leżenie przodem;
- siad na krześle z oparciem;
- półleżenie w fotelu.

Ćwiczenia powinno wykonywać się 1-2 razy dziennie przez 12 tygodni, najlepiej o tej samej porze dnia (wskazane: godzina przed snem). Po upływie tego czasu ćwicząca osoba ma opanowane podstawy 6-etapowego treningu. Początkowo czas trwania relaksacji powinien trwać 15-20 minut. Po kilku sesjach można przedłużyć go do 15-30 minut. Nie należy ćwiczyć bezpośrednio po posiłku.

W pierwszej kolejności należy zapewnić ćwiczącej osobie ciche, odizolowane od hałasu miejsce. Musi być przewietrzone, a temperatura dostosowana do pasywnej aktywności fizycznej, tzn. około

20 stopni Celsjusza. Zalecane jest przyciemnione oświetlenie. Kolejną ważną rzeczą jest obecność w pomieszczeniu odtwarzacza. Odgłosy przyrody, muzyka klasyczna lub medytacyjna znacznie zwiększają rozluźnienie organizmu.

I etap (1-2 tydzień) – odczuwanie ciężaru ciała, stopniowy bezwład oraz zwiotczenie mięśni szkieletowych.

II etap (3-4 tydzień) – odczuwanie ciepła w całym ciele, zwiotczenie mięśni gładkich, rozszerzenie naczyń krwionośnych. Etap pomija się u osób z chorobami wrzodowymi.

III etap (5-6 tydzień) – opanowanie czynności serca, regulacja jego pracy.

IV etap (7-8 tydzień) – opanowanie czynności płuc, regulacja swobodnego oddychania. Etap bardzo przydatny przy kłopotach z oddychaniem.

V etap (9-10 tydzień) – zniesienie napięcia narządów jamy brzusznej, uczucie ciepła w okolicy splotu słonecznego, regulacja czynności narządów wewnętrznych, poprawa trawienia, rozszerzenie naczyń krwionośnych.

VI etap (11-12 tydzień) – opanowanie regulacji naczynioruchowej w obrębie głowy, uczucie zimna w okolicy czoła.

PRZEBIEG TRENINGU:

Podstawą treningu autogennego jest prawidłowy oddech oraz maksymalne rozluźnienie. Należy oddychać spokojnie i głęboko przez nos. Po uspokojeniu oddechu ćwiczący skupia całą swoją uwagę na poszczególnych partiach ciała.

Jeśli trening autogenny Schultza prowadzi osoba trzecia, ćwiczący ma za zadanie słuchać poleceń i dokładnie je wykonywać. Jeśli trening zostaje przeprowadzony samodzielnie, w warunkach domowych, należy przyswoić polecenia i powtarzać je w myślach. W przypadku samouków, niezwykle przydatne są nagrania z poleceniami i podkładem muzycznym dostępne na rynku.

Przykładowo, w pierwszej kolejności uwagę przenosi się na ramię. Polecenie brzmi: „Moje prawe ramię jest ciężkie. Tak ciężkie, że nie mogę nim poruszać. Ramię wraz z dłonią są przyjemnie ciężkie."

Następnie podobne polecenie wskazuje rozluźnienie nóg, głowy czy tułowia. Relaksacja dotyczy mięśni szkieletowych (etap pierwszy).

Każdy kolejny etap zawiera inne polecenia, zgodnie z jego końcowym celem. 12 tygodniowy kurs powinien kończyć się umiejętnością wywołania uczucia zimna na czole.

TECHNIKI FIZJOLOGICZNE (REDUKCJA NAPIĘCIA W CIELE)

- Ćwiczenia oddechowe – np. technika 4-7-8 (wdech przez 4 sekundy, zatrzymanie 7 sekund, wydech 8 sekund).
- Aktywność fizyczna – spacer, joga, siłownia, taniec – ruch redukuje kortyzol (hormon stresu).
- Sen i regeneracja – min. 7–8 godzin snu, unikanie ekranów przed snem.

TECHNIKI MENTALNE (ZMIANA SPOSOBU MYŚLENIA)

- Zarządzanie czasem – planowanie zadań, ustalanie priorytetów (np. metoda Eisenhowera).
- Zmiana perspektywy – zamiast „to katastrofa", myślenie „to wyzwanie, z którym mogę sobie poradzić".
- Mindfulness i medytacja – skupienie się na chwili obecnej, zamiast rozpamiętywania przeszłości lub lęku przed przyszłością.

TECHNIKI EMOCJONALNE (RADZENIE SOBIE Z EMOCJAMI)

- Prowadzenie dziennika – zapisywanie myśli pomaga uporządkować emocje.
- Rozmowa z kimś bliskim – dzielenie się problemami zmniejsza ich ciężar.

- Śmiech i humor – oglądanie komedii, spotkania z pozytywnymi ludźmi.

TECHNIKI ORGANIZACYJNE (OGRANICZANIE ŹRÓDEŁ STRESU)

- Unikanie multitaskingu – skupienie na jednym zadaniu zmniejsza chaos w głowie.
- Delegowanie zadań – nie musisz robić wszystkiego sam!
- Ograniczenie bodźców – mniej mediów społecznościowych, powiadomień, hałasu.

TECHNIKI DORAŹNE (SZYBKIE ROZWIĄZANIA W STRESUJĄCYCH SYTUACJACH)

- Liczenie do 10 – przed reakcją na stresującą sytuację.
- Wizualizacja – wyobrażenie sobie pozytywnego rozwiązania.

1. https://mateuszbanaszkiewicz.com/wpcontent/uploads/2019/03/Jacobson.pdf
2. https://fizjoterapeuty.pl/fizjoterapia/trening-autogenny-schultza.html

Opracowanie:
Adriana Ciupka
doradca metodyczny Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

Artykuł „Błąd kluczem do nauki i rozwoju" został pierwotnie opublikowany w:
Bieńkowska, M., Czajkowska-Prokop, S. (red.) (2025), Po matematyczne sukcesy. Inspiracje i wsparcie dla nauczycieli, Wrocław: Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu,
https://dodn.dolnyslask.pl/materialy/skryptymetodyczne/MatematyczneSukcesy_DTP.pdf, str. (ZAKRES STRON 29-34).

Błąd kluczem do nauki i rozwoju

Czym właściwie jest błąd? To inaczej pomyłka, niepowodzenie czy niedopatrzenie. Może przyjmować różne formy: od drobnych uchybień po poważne pomyłki, od gramatycznych przez logiczne, rachunkowe aż po historyczne lub polityczne. Słowniki podkreślają szerokie znaczenie tego terminu i jego wszechobecność w języku. Błędy są często źródłem wstydu – zarówno w codziennym życiu, jak i w relacjach międzyludzkich. Przykładem mogą być rodzice, którzy wstydzą się za błędy swoich dzieci, czy politycy, wytykający sobie wzajemne niedociągnięcia.

Młodym ludziom często odmawia się prawa do popełniania błędów, a za ten stan rzeczy współodpowiedzialni są dorośli. Błąd jest postrzegany jako coś wstydliwego, często dowodzącego przeciętności, zwyczajności lub bylejakości, co prowadzi do negatywnych konsekwencji. Aby zrozumieć, jak młodzież postrzega błędy, przeprowadziłam badanie na grupie młodzieży w trzech klasach. Uczniowie zostali zapytani, z czym kojarzy im się błąd. Najczęstsze odpowiedzi to: porażka, strach i wstyd. Większość skojarzeń miała wyraźnie negatywny wydźwięk.

Jak szkoła i społeczeństwo podchodzą do błędów?

W szkole nauczyciele (oczywiście nie wszyscy) często zamiast skupiać się na przekazywaniu wiedzy, koncentrują się na „złapaniu" ucznia na błędzie. Nierzadko padają słowa: „Jak mogłeś to zrobić?", „Nie wolno tak robić!", „Tak jest źle", „Nie można było tak od razu?".

Takie komunikaty wpływają na skojarzenie popełnionego błędu z przykrymi emocjami, poczuciem winy, lękiem, smutkiem, zawodem. Kształtuje się przy tym przekonanie, że nie powinno się w ogóle popełniać błędów, bo są kategorycznie złe i skoro nam się zdarzyły, to jest z nami coś nie tak.

Niektórzy młodzi ludzie mogą być bardzo samokrytyczni wobec siebie, gdy popełniają błędy.

Mogą przeżywać wewnętrzną krytykę i negatywne myśli na swój temat. W badaniu padały również odpowiedzi typu: „Jestem głupi, jestem błędem". Następuje często atak na samego siebie: „Jestem głupi, więc nie mogę być mądry". Zmniejsza się poczucie własnej wartości, satysfakcji i zaangażowania. Czasem wystarczyłaby zmiana podejścia (swojego lub innych) i powiedzenie: „Popełniłem błąd, ale wyciągnąłem wnioski, drugi raz zrobię to inaczej".

Młodzi ludzie często nie boją się samej porażki, ale bardziej obawiają się reakcji innych na ich niepowodzenia. Strach przed wyśmianiem, krytyką i negatywną oceną przez rówieśników, nauczycieli, rodziców czy osoby, które są dla nich ważne, może być paraliżujący. Wynika to z naturalnej potrzeby akceptacji i przynależności do grupy, co jest szczególnie silne w okresie dojrzewania.

Zastanówmy się teraz: jak reagujemy na błędy popełniane przez nasze dzieci, a jak reagują nasze dzieci, gdy wytykamy im błędy? Sięgnijmy pamięcią do czasów, gdy dziecko zaczynało uczyć się chodzić. Przewracało się wiele razy. Dorośli wtedy bili mu brawo, przekonani, że dziecko musi się przewracać. Tak samo, gdy uczyło się jazdy na rowerze czy nartach. Nie można się tego nauczyć bez upadków. Co się z nami dzieje, gdy dzieci idą do przedszkola, a zwłaszcza do szkoły? Błędy zaczynają być wytykane, piętnowane. Skąd się to bierze? Z przekonania, że uczeń musi już to umieć, bo inne dziecko potrafi. Kasia lub Krzyś już liczą poprawnie, a Zosia jeszcze popełnia błędy.

Zarówno rodzic, jak i nauczyciel często oczekują, że dziecko nie może być „gorsze" od innego dziecka, zapominając, że każdy ma inne możliwości. Z odkryć neurodydaktyki wiemy, że mózg każdego dziecka rozwija się inaczej, w różnym tempie – zwłaszcza jeśli chodzi o matematykę. Różnica może wynosić trzy lata, a nawet więcej. Nie zdajemy sobie sprawy, jakie konsekwencje może przynieść nasza reakcja na błędy popełniane przez dzieci, np. w postaci ochłodzenia relacji rodzica z dzieckiem lub ucznia z nauczycielem. Dziecko szuka wsparcia poza rodziną, wśród zupełnie obcych osób i instytucji. Tracimy wtedy kontakt z dzieckiem, nastolatkiem.

My, dorośli, w tym także nauczyciele, nie mamy świadomości, ile przekonań transmitujemy na swoje dzieci, zwłaszcza w edukacji wczesnoszkolnej. Dlatego zmianę należy zacząć od siebie. Naszą rolą jest pokazać, że wielokrotnie w życiu coś nam nie wyszło. I nie chodzi o to, by eksponować dorosłe porażki, ale pokazać, że poradziliśmy sobie w taki czy inny sposób. Dzięki temu dzieci nabierają przekonania, że ich rodzice, którzy wydają się idealni, też mają trudności i radzą sobie z nimi.

Ciekawe są badania psychologiczne nad zjawiskiem wypalenia rodzicielskiego prowadzone przez Konrada Piotrowskiego z Uniwersytetu SWPS w Poznaniu (Piotrowski, 2022, s.9-23; Dzielińska, 2023, s. 115-133). Pokazują one, że wysoki poziom perfekcjonizmu rodziców rzutuje na funkcjonowanie dziecka. Jeśli rodzic jest przesadnie perfekcjonistycznie nastawiony do swoich działań i funkcjonowania społecznego, dziecko staje się bardziej lękowe, wykazuje większy poziom niepewności i mniejszą otwartość na doświadczenia.

Musimy zatem zdawać sobie sprawę, że popełnianie błędów jest nieodłącznym elementem procesu uczenia się i osobistego rozwoju. Mimo że często postrzegamy je negatywnie, w rzeczywistości mogą on odegrać kluczową rolę w naszej samodoskonaleniu. Analizowanie i zrozumienie własnych pomyłek nie tylko dostarcza nam cennych informacji, ale także inspiruje do podejmowania nowych wyzwań i zdobywania nowych umiejętności. Chociaż nikt nie lubi popełniać błędów, zwłaszcza publicznie, w najlepszym interesie szkół, nauczycieli, rodziców i uczniów jest pogodzenie się z nimi – a nawet pozytywny stosunek do nich.

Jak to zrobić? Przede wszystkim zmienić, jeśli jeszcze tego nie dokonaliśmy, nastawienie do błędu – i tę zmianę należy zacząć od siebie. Jest wiele znanych osób, które przezwyciężyły niepowodzenia. Przykłady z ich życia można wykorzystać w pracy z uczniami nad zmianą podejścia do błędu. Steve Jobs, jest uznawany za jednego z najbardziej innowacyjnych przedsiębiorców naszych czasów, mimo że popełnił wiele błędów w swojej karierze. Był zwolniony z własnej firmy Apple, ale później powrócił i przyczynił się do jej przełomowego sukcesu. J.K. Rowling, zanim napisała serię książek o Harrym Potterze, musiała przejść przez wiele trudności. Była bezrobotną matką samotnie wychowującą dziecko, a jej pierwsza książka została odrzucona przez wielu wydawców, zanim w końcu zrobiła karierę pisarską. Michael Jordan, choć jest uważany za jednego z najlepszych koszykarzy wszech czasów, doświadczył wielu porażek w swojej karierze. Był odrzucany z drużyny koszykówki w szkole średniej, ale nie zraziło

go to i kontynuował pracę, osiągając później wielki sukces. Podobnie rzecz się miała chociażby z Waltem Disneyem. Według wielu relacji otwarcie Disneylandu w 1955 roku było katastrofą: przybyło dwa razy więcej gości niż przewidywano, zwiedzający musieli czekać w długich kolejkach, wiele atrakcji nie działało, a dostawy żywności były niewystarczające. W dodatku buty odwiedzających grzęzły w świeżo wylanym asfalcie. Mimo tych problemów Disney nie zniechęcił się i kontynuował rozwijanie swojego parku rozrywki, który dziś jest jednym z najpopularniejszych miejsc na świecie.

Co by było, gdyby Ci ludzie poddali się po pierwszej próbie?

Dlatego warto spróbować w swoim życiu przyjąć postawę zaprezentowaną na powyższych przykładach i rozpowszechniać je wśród innych, zwłaszcza uczniów.

Współczesne podejście do błędów w wielu firmach, szczególnie w branży IT, opiera się na koncepcji ciągłego doskonalenia i iteracyjnego podejścia do pracy. W tym kontekście błąd nie jest porażką, ale raczej naturalnym etapem procesu uczenia się i rozwijania nowych umiejętności. Takie podejście sprzyja rozwojowi kreatywności, samodzielności i zaangażowania, co jest szczególnie ważne w dynamicznie zmieniającym się świecie. Podobnie w edukacji konieczne jest wprowadzenie kultury akceptacji błędów, co pozwoli uczniom na swobodne eksperymentowanie i podejmowanie inicjatywy bez obawy przed karą za ewentualne pomyłki.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na potrzebę kształcenia kompetencji 4K – czyli kreatywności, krytycznego myślenia, komunikacji i kooperacji – kluczowych w dzisiejszym świecie, gdzie elastyczność i umiejętność przystosowania się do zmieniających się warunków są nieodzowne. Zapotrzebowanie na liderów, którzy potrafią inspirować i prowadzić zespoły w dynamicznych i nieprzewidywalnych okolicznościach, rośnie z każdym dniem. Liderzy ci muszą umieć akceptować błędy jako naturalną część procesu nauki i rozwoju, a także inspirować innych do ciągłego doskonalenia się.

Skąd zainteresowanie kulturą błędu?

Człowiek uczy się przez całe życie. Nawet ja, jako nauczyciel z dużym doświadczeniem, doświadczyłam sytuacji, która skłoniła mnie do przewartościowania swojego podejścia do błędów uczniowskich, sposobu ich korygowania, prowadzenia zajęć oraz budowania lepszych, relacji z uczniami.

Kilka lat temu, podczas rozdawania kartkówek, poprosiłam:

— Kasia, podejdź i zobacz, jaki głupi błąd popełniłaś.

Nie spodziewałam się jednak, jak potoczy się ta sytuacja. Zanim Kasia zdążyła zareagować, dwie koleżanki z tyłu natychmiast zerwały się z ławek i podbiegły do biurka, dopytując z zaciekawieniem:

— Jaki? Jaki?

Dopiero wtedy zauważyłam, że Kasia zrobiła się czerwona, a w jej oczach pojawiły się łzy. Zrozumiałam, że to nie ona, lecz ja popełniłam znacznie większy błąd. Natychmiast postanowiłam naprawić sytuację.

— Bardzo dobrze, że ten błąd się pojawił — powiedziałam. Wiecie, kiedy nauka jest najskuteczniejsza? Właśnie wtedy, gdy towarzyszą jej emocje i gdy uczymy się na własnych błędach.

Każdy ma prawo popełniać błędy, a zwłaszcza na etapie nauki. A wiesz, co jest w tym najlepsze?

Że tego konkretnego błędu już nigdy więcej nie popełnisz.

Powołałam się na słowa Carol Dweck, profesor psychologii na Uniwersytecie Stanforda, która mówi, że każdy błąd przyczynia się do wzrostu synaps w mózgu, że błędy nie są porażkami – są częścią procesu nauki. Autorka ta, w swojej książce „Nowa psychologia sukcesu" (Dweck,2017), pokazuje, jak nastawienie umysłowe wpływa na nasze osiągnięcia i rozwój osobisty. Wyróżnia dwa główne sposoby myślenia: nastawienie stałe (fixed mindset) oraz nastawienie na rozwój (growth mindset), stawiając pytanie: Które z nich prowadzi do sukcesu?

Stałe nastawienie to przekonanie, że inteligencja, talent i umiejętności są wrodzone i niezmienne. Osoby z takim podejściem wierzą, że sukces zależy od naturalnych predyspozycji, a nie od wysiłku. W efekcie unikają wyzwań, obawiając się porażki, traktują krytykę jako atak na swoją wartość, łatwo się poddają oraz zazdroszczą sukcesów innym. W przeciwieństwie do nich, osoby z nastawieniem na rozwój

wierzą, że zdolności można kształtować poprzez naukę, praktykę i wytrwałość. Postrzegają wyzwania jako okazję do nauki, a porażki traktują jako część procesu rozwoju. Cechuje je otwartość na nowe doświadczenia, traktowanie błędów jako lekcji, wytrwałość w dążeniu do celu oraz inspirowanie się sukcesami innych.

Badania Carol Dweck pokazują, że osoby z nastawieniem na rozwój osiągają lepsze wyniki w szkole, pracy i sporcie. Chętniej podejmują trudne wyzwania, są bardziej zmotywowane do nauki i doskonalenia umiejętności, wykazują większą odporność psychiczną i nie boją się porażek, a także potrafią konstruktywnie przyjmować krytykę i wykorzystywać ją do samodoskonalenia. Warto przedstawić uczniom wyniki takich badań. Kluczowe jest uświadomienie im, że zdolności można rozwijać, ponieważ inteligencja i umiejętności nie są stałe, a także by postrzegać porażki jako element procesu nauki oraz podejmować wyzwania prowadzące do rozwoju.

Strategie pracy z błędem

Szczególną uwagę pragnę zwrócić na to, że należy doceniać przede wszystkim wysiłek włożony w pracę, a nie tylko same wyniki, ponieważ to proces nauki jest najważniejszy. Docenianie to jedna z kluczowych strategii pracy z błędem, obok tworzenia atmosfery akceptacji błędów i budowania środowiska, w którym uczniowie czują się swobodnie przyznając się do nich.

Chwal zatem uczniów przede wszystkim za podejmowane wysiłki, nawet jeśli popełniają błędy. Pokazuj, że doceniasz ich chęci do nauki i rozwoju. W młodszych klasach można zachęcać uczniów do otaczania swoich błędów np. serduszkiem. Można także zastosować tzw. negocjację oceny, jeśli uczeń poprawi błędy. Używaj zielonego długopisu do zaznaczania prawidłowo wykonanej części pracy – to pozytywny impuls.

Omów z uczniami popełnione błędy, wyjaśnij ich przyczyny i wspólnie poszukajcie sposobów na ich unikanie w przyszłości. Zbadaj, co doprowadziło do ich popełnienia – czy wynikały z braku wiedzy, nieuwagi, trudności w zrozumieniu materiału czy innych problemów. W celu wsparcia procesu poprawiania błędów skutecznie udzielaj informacji zwrotnej. Możesz dzielić się z uczniami przykładami swoich błędów i pokazywać, jak je korygowałaś/-eś.

Na lekcjach organizuj pracę w grupach, gdzie uczniowie analizują błędy, rozwiązują nierozwiązane problemy, identyfikują popełnione błędy, uzasadniają swoje rozumowanie i dyskutują nad poprawnym rozwiązaniem. Analizuj również różne błędy na forum klasy.

Oto przykład takiej analizy:

Nauczyciel: Spójrzmy na ten przykład. Masz wyrazić (a+b)2 w postaci rozwiniętej

Jak to zapisałeś?

Uczeń: Napisałem, że $(a+b)^2=a^2+b^2$

Nauczyciel: Dobrze, że próbujesz! Ale zastanówmy się, co oznacza to wyrażenie.

Jak inaczej możemy zapisać $(a+b)^2$

Uczeń: Nie wiem

Nauczyciel: Jak inaczej zapisał byś a^2

Uczeń: $a \times a$

Nauczyciel: dobrze, to spróbuje wyrażenie $(a+b)^2$

Uczeń: Hmm… to znaczy, że muszę podnieść do kwadratu sumę a+b

Nauczyciel: Dokładnie! A jak możemy to zapisać jako iloczyn?

Uczeń: Chyba… $(a+b)\times(a+b)$

Nauczyciel: Tak! A teraz rozpiszmy to krok po kroku, stosując rozdzielność mnożenia. Pomnóżmy każdy składnik pierwszego nawiasu przez każdy składnik drugiego nawiasu.

Uczeń: Dobrze…

Nauczyciel: Świetnie! Teraz uprośćmy to. Co otrzymujesz?

Uczeń: $a^2+ab+ab+b^2$

Nauczyciel: Właśnie tak! A jak można jeszcze zapisać ab+ab?

Uczeń: To jest 2ab!

Nauczyciel: Brawo! Jak więc wygląda pełne rozwiniecie wzoru?

Uczeń: $(a+b)^2=a^2+2ab+b^2$

Nauczyciel: Świetnie! Widzisz teraz, gdzie był Twój błąd?

Uczeń: Tak! Zapomniałem o 2ab, bo myślałem, że wystarczy podnieść do kwadratu każdą liczbę osobno.

Nauczyciel: Sprawdźmy teraz, co się stanie, jeśli podstawimy konkretne liczby. Załóżmy, że a=3,b=2. Obliczmy lewą stronę równania: (3+2)2

Uczeń: To będzie $5^2=25$

Nauczyciel: Świetnie! A teraz podstawmy te same liczby do Twojej pierwszej, błędnej wersji, gdzie pominąłeś 2ab? Ile wynosi 32+22

Uczeń: 9+4=13. Ups, to nie pasuje do 25…

Nauczyciel: Właśnie! A teraz policzmy poprawnie, według wzoru $(a+b)^2=a^2+2ab+b^2$

A więc $3^2+2(3\times2)+2^2$

Uczeń: 9+12+4=25 Teraz się zgadza!

Nauczyciel: Dokładnie tak! Widzisz, jak ważne jest sprawdzanie wzorów na liczbach? Gdyby Twoje pierwsze rozwiązanie było poprawne, wynik powinien być zawsze taki sam.

Uczeń: Tak! Teraz wiem, że muszę uważać i nie zapominać o 2ab

Nauczyciel: Świetnie! A teraz spróbuj sam sprawdzić $(4+1)^2$, żeby upewnić się, że dobrze rozumiesz.

Można zaobserwować, że podejścia do błędu w szkole zmienia się, choć proces ten nie jest łatwy. Ważne jest stopniowe oswajanie uczniów z emocjami towarzyszącymi ich popełnianiu i pokazywanie, że są one naturalnym elementem procesu nauki. Kultura błędu to wartość, nad którą powinniśmy pracować wspólnie – nie tylko na lekcjach matematyki, ale również w innych przedmiotach. Spójna komunikacja nauczycieli może pomóc w kształtowaniu takiego podejścia. Warto np. przeprowadzić na godzinie wychowawczej dyskusję o korzyściach płynących z popełniania błędów oraz uczenia się na nich, zwłaszcza na błędach innych. Nawet w codziennym życiu korzystamy z cudzych błędów np. :wybierając się w podróż pytamy: Jakie błędy najczęściej popełniają inni – na przykład turyści podczas wyjazdów do ciepłych krajów czy na narty? Łatwiej nam się uczyć się na cudzych błędach niż zdobywać wiedzę w inny sposób. Tak samo powinno to działać na lekcjach matematyki – błędy mogą być cenną lekcją. Pokaż uczniom błędy najczęściej popełniane na egzaminach zewnętrznych i omówmy je szczegółowo.

Podsumowując, błędy to nieodłączny elementem życia i nauki. Choć często postrzegane jako coś negatywnego, w rzeczywistości mogą pełnić kluczową rolę w rozwoju osobistym i społecznym. Akceptacja błędów jako naturalnej części procesu nauki i wprowadzenie kultury, która pozwala na ich swobodne popełnienie i analizowanie, może przynieść korzyści w edukacji i życiu codziennym.

Opracowanie:

Agnieszka Czerniawska

doradca metodyczny Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

Nauka przez zabawę – gry dydaktyczne na podst. „Dziecięcej matematyki" E. Gruszczyk – Kolczyńskiej, E. Zielińskiej …, czyli o potrzebie kształtowania odporności emocjonalnej u dzieci i rozwijaniu zdolności do wysiłku intelektualnego

Charakterystyczną cechą nauczania matematyki jest rozwiązywanie zadań. Ćwicząc tę umiejętność, dzieci gromadzą doświadczenia. Jest to materiał, z którego dziecięcy umysł tworzy pojęcia.

Każde zadanie matematyczne jest sytuacją trudną. Dzieci odporne, pewne siebie mobilizują się do pracy. Napięcie emocjonalne motywuje je do działania. Zgoła inaczej jest w przypadku dzieci o małej odporności emocjonalnej. Jeśli napięcie przekroczy poziom odporności dziecka, zamiast przystąpić do rozwiązywania zadań – unika wysiłku intelektualnego, gdyż nie wierzy w swoje możliwości. Dlatego należy rozwijać w dzieciach zdolność do wysiłku umysłowego w sytuacjach problemowych i pełnych napięć. Trzeba je hartować, czyli organizować sytuacje trudne, dostosowane do możliwości dziecka.

Z pomocą przychodzą **gry dydaktyczne**. Wywołują gwałtowny wzrost napięcia emocjonalnego. Chęć wygrania sprawia, że dziecko podejmuje wysiłek. Jeśli wygra – odniesie sukces, zwiększy odporność; jeśli przegra – uczy się znosić porażkę z nadzieją, że wystarczy się postarać i następnym razem się uda.









fot. Agnieszka Sypko

Poza tym gry dydaktyczne uczą przestrzegania zasad, stymulują twórcze postawy, uczą kompromisu, negocjacji i współpracy.

Każda gra to ściganie się na planszy, naprzemienne rzucanie kostką, przesuwanie pionków wg określonych zasad.

Samodzielnie wykonana przez dziecko gra wyzwala pomysłowość, z kolei wyjaśnianie jej zasad prowokuje do wypowiadania się i snucia historii.

A zatem korzystajmy z tej pomocy dydaktycznej, gdyż najlepsza nauka – to nauka przez zabawę.

Opracowanie:

Agnieszka Sypko

doradca metodyczny Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

BRAINWRITING, czyli burza mózgów nieco inaczej

Prawdopodobnie każdy nauczyciel zna i stosuje w swojej pracy metodę burzy mózgów. Mimo niewątpliwych zalet, charakteryzuje się ona jednak również pewnymi ograniczeniami.

- Sprzyja dominacji silnych osobowości (co może tłumić kreatywność pozostałych uczniów).
- Jest podatna na grupową presję i postawy konformistyczne (wynikające z obawy o ocenę grupy i odrzucenie).
- Ma zaniżoną efektywność w dużych grupach (angażuje się tylko część uczestników).
- Łatwo ulega rozproszeniu tematu (poprzez odejściu w dyskusji od głównego problemu), co wynika z braku określonej struktury.

I tutaj z pomocą przychodzi nieco mniej znana, a niezwykle skuteczna odmiana burzy mózgów – brainwriting, znana również jako metoda 6-3-5. Jest to niezwykle skuteczna technika generująca pomysły i wykorzystująca potencjał wszystkich uczestników.

ZASADY metody Brainwriting 6-3-5

- Dzielimy uczniów na 6 osobowe zespoły.
- Każdy z nich zapisuje swoje pomysły na kartce z zagadnieniem w ciągu 5 minut.
- Po tym czasie kartki są przekazywane osobie siedzącej obok, zgodnie z kierunkiem wskazówek zegara.
- Kolejna osoba dopisuje swoje 3 nowe pomysły.
- Proces powtarza się do momentu powrotu kartki do pierwszej osoby.

W ten sposób w ciągu 30 minut można wygenerować 108 pomysłów!!!

Jeśli obawiamy się presji wymyślenia nowego pomysłu, każda osoba może zagiąć kartkę po wpisaniu swoich pomysłów, w ten sposób każdy uczestnik generuje pomysły od nowa. Z jednej strony – pomysły będą się powtarzać, z drugiej bez zasugerowania się poprzednikami, mogą mieć zupełnie nowy kierunek.

Zalety metody 6-3-5

- Określona struktura sprzyjająca koncentracji na temacie.
- Cisza w trakcie pracy podnosząca efektywność.
- Wyeliminowanie presji mówienia na głos (introwertycy będą zachwyceni!).
- Brak dominacji jednego ucznia w klasie.
- Równoległe myślenie i rozwijanie cudzych pomysłów (w wersji, kiedy uczeń widzi poprzednie propozycje).
- Minimalizuje wpływ oceniania rówieśniczego i rywalizacji.
- Łatwa dokumentacja – wszystkie pomysły są od razu zapisanie, co ułatwia analizę i wybór najlepszych rozwiązań po zakończeniu sesji generowania pomysłów.

Potrzebne materiały

- Kartki A3, u góry napisane zagadnienie, uczestnik zapisuje swoje pomysły i zagina kartkę, żeby były niewidoczne).

LUB

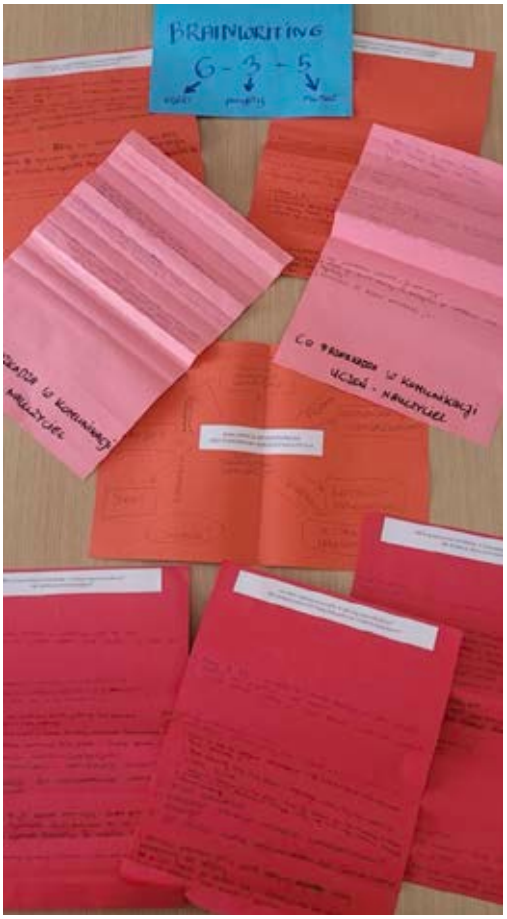
- Kartki dużego formatu i karteczki post-it (1 pomysł = 1 karteczka) – jeśli pomysły mają być widoczne dla pozostałych.
- Długopisy.
- Timer (świetnie sprawdza się kuchenny minutnik :).

Dodatkowe wskazówki

- 6-3-5 nie jest oczywiście gotowym nienaruszalnym schematem, można dopasować ilość osób, czas i ilość pomysłów. Należy jednak pamiętać o efektywności (trudno wygenerować 3 pomysły w 2 tminuty, jeśli jeszcze zapoznajemy się z poprzednimi pomysłami).
- Początkowe rundy „idą" szybciej i jeśli widzimy, że uczniowie napisali, możemy oczywiście skrócić czas. Tak samo możemy go wydłużyć podczas końcowych rund.



Uczestnicy Sieci Współpracy i Samokształcenia psychologów podczas pracy z wykorzystaniem Brainwriting 6-3-5



fot. Patrycja Jambrożek

Opracowanie:

Patrycja Jambrożek

doradca metodyczny Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

Znaczenie oddychania dla prawidłowego rozwoju dziecka

Oddychanie to naturalna i niezbędna do życia czynność fizjologiczna. Jest ona bardzo ważna dla prawidłowego rozwoju i funkcjonowania aparatu artykulacyjnego dziecka.

Niestety ogromna liczba dzieci również tych najmłodszych ma problemy z prawidłowym (czyli przez nos) oddychaniem. Widok dziecka ze stale uchylonymi ustami, czy to w czasie zabawy, czy śpiące nie jest dziś rzadkością. Sposób ten jest nieprawidłowy oraz niekorzystny dla zdrowia, rozwoju mowy i uzębienia dziecka.

Przez dysfunkcję oddychania rozumie się nieprawidłowy ustny tor przepływu powietrza. Mówi się wówczas o tzw. nawykowym oddychaniu ustami.

Jedną z przyczyn oddychania ustami są częste infekcje górnych dróg oddechowych. Oddech dziecka do tej pory oddychającego w sposób prawidłowy, zmienia się w momencie pierwszej niedrożności nosa: pierwszy katar, sapka, infekcja chorobowa, zmusza dziecko do wentylacji torem ustnym. W związku ze znaczną wiotkością w tym wieku mięśni żuchwy, dość szybko ustala się oddychanie ustami i u wielu dzieci nie mija ono samoistnie po ustaniu stanu chorobowego. Zatem, bardzo ważne jest, aby każdą infekcję bardzo szybko eliminować, a także nauczyć dziecko częstego wydmuchiwania (oczyszczania) nosa podczas infekcji.

Nawykowe oddychanie przez usta może powodować wiele niekorzystnych skutków. Jedną z ważniejszych konsekwencji dysfunkcji oddychania jest obniżenia napięcia wiotkości żwaczy, które są mięśniami „siłowymi" i odpowiadają za odruch żucia, co skutkuje problemem z żuciem pokarmów sprężystych i niechęcią do pokarmów twardych. Dziecko, które nie oddycha przez nos, je w niewłaściwy sposób i męczy się podczas jedzenia, ponieważ dość często musi robić przerwy. Takie dzieci odbierane są zazwyczaj jako dzieci ze słabym apetytem, co nie zawsze jest prawdą. Po prostu męczą się czynnością jedzenia, co powoduje niechęć do owej.

Brak usprawniania szczęki dolnej poprzez ruchy żujące powoduje, że dziecko długo zostaje w tyłożuchwiu fizjologicznym, a to z kolei skutkuje stłoczeniem zębów, wyrastaniem ich poza łuk zębowy i powstawaniem wad zgryzu.

Dzieci oddychające przez usta, mogą mieć też kłopoty ze słuchem, ponieważ staw skroniowo-żuchwowy jest położony tuż przy trąbce słuchowej. Jeśli głowa żuchwy jest nieprawidłowo ułożona w stawie, to uciska otwór słuchowy i dziecko słabo słyszy.

Język przy nieprawidłowym oddychaniu nie nabiera umiejętności unoszenia się ku wałkowi dziąsłowemu, co sprzyja kształtowaniu się wadliwych sposobów połykania, co z kolei może być powodem powstawania i utrwalania się wad wymowy (międzyzębowa realizacja głosek t, d, n, l, s, z, c, dz, brak głosek l, sz, ż, cz, dż, r).

Powietrze wdychane ustami jest nieogrzane, nieoczyszczone i bardzo suche, co podrażnia błony śluzowe gardła, krtani, tchawicy, nierzadko powodując stany zapalne i przewlekłe, nawracające choroby przewodu oddechowego.

To tylko niektóre skutki dysfunkcji oddychania. Trzeba pamiętać, że jeśli dziecko przyzwyczai się do oddychania przez usta, to taki nawyk zostanie do końca życia. Dlatego m.in. osoby dorosłe chrapią, a dzieci robią wrażenie niepełnosprawnych, ponieważ mają słabo wykształconą mimikę mięśni wyrazowych twarzy.

Na podstawie: „Profilaktyka i terapia dysfunkcji oddechowych u dzieci"
E. Skorek, M. Rządzka

Ćwiczenia usprawniające prawidłowy tor oddechowy, poprawiają wydolność oddechową, sprzyjają wydłużaniu fazy wydechowej co bezpośrednio wpływa na poprawę jakości mowy.

Propozycje ćwiczeń:

- wdech, ręce do góry, wydech, ręce na dół,
- dmuchanie na piórka, płomień świecy, wiatraczek, okręt w wodzie,
- dmuchanie do celu, np. piłeczki ping-pongowej, kulki z waty,
- zdmuchiwanie kartki papieru z gładkiej powierzchni,
- zdmuchiwanie skrawków papieru z chropowatej powierzchni przy użyciu słomki,
- nadmuchiwanie baloników.

Ćwiczenia oddechowe wykonujemy:

- w przewietrzonym pomieszczeniu,
- w dokładności – nie zalecany jest pośpiech,
- przed jedzeniem lub 2-3 godziny po posiłku,
- systematycznie 2-3 razy dziennie przez kilka minut,
- w różnych pozycjach ciała, np. w pozycji leżącej, siedzącej, stojącej,
- nie przedłużając wydechu, gdyż może opróżnić płuca z tzw. powietrza zapasowego,
- uwzględniając indywidualne możliwości dziecka.

Ćwiczeń nie wykonujemy, gdy dziecko ma katar.

SCENARIUSZ ZAJĘĆ „CO PISZCZY W TRAWIE" Z ELEMENTAMI LOGOPEDII

Cele główne:

- uczenie prawidłowego oddychania,
- usprawnienie narządów aparatu mowy,
- udoskonalanie narządu słuchu,
- utrwalenie prawidłowej artykulacji głoski /z/.

Cele operacyjne:

Dziecko:

- powtarza proponowane ćwiczenia logopedyczne,
- wymienia elementy na obrazku i dzieli je na sylaby,
- uczestniczy w zabawach ruchowych.

Metody pracy: oglądowa, aktywizująca.

Formy pracy: indywidualna, grupowa.

Środki dydaktyczne: ilustracja łąki oraz wybranych zwierząt i owadów, a także słoneczko i sztuczna trawka, utwór Alunelul (KleineHaselnuss) - Ensemble Robby Schmitz oraz odtwarzacz CD, szablon biedronki oraz słomka dla każdego dziecka, kropki z papieru, nagranie odgłosów łąki

Podstawa programowa: I.5, II.11, IV.1, IV.2, IV.4, IV.7, IV.18.

PRZEBIEG ZAJĘĆ:

I. POWITANIE.

Nauczycielka śpiewa powitankę z dziećmi z różną intonacją, tempem, głośnością czy wysokością:

Dzień dobry, dzień dobry, witam Was,
Chce śpiewać chce klaskać, lubię Was.

II. Praca z obrazkiem Majowa łąka połączona z ćwiczeniami oddechowymi i artykulacyjnymi.

Dzieci rozpoznają i nazywają na ilustracji mieszkańców łąki i naśladują:

- wąchanie kwiatków – wdech nosem, wydech ustami,
- zdmuchiwanie mlecza/dmuchawca,
- naśladowanie wiejącego wiatru: szszsz…,
- naśladowanie kapiącego deszczu: kap, kap,
- naśladowanie odgłosów wybranych zwierząt: żaba – kum, kum; pszczoła – bzzz; myszka – pi, pi; konik polny – cyk, cyk; itp.

III. Wiersz B. Szelągowskiej Majowa łąka.

Dzieci powtarzają za nauczycielem *„Za, zo, ze, zu, zy to majowe dni!"*
Majowa łąka, pachnąca łąka; Tu widać myszkę, słychać skowronka…
Za, zo, ze, zu, zy to majowe dni!
Pająk zaplata pośród traw sieci, a mała pszczółka do kwiatka leci.
Za, zo, ze, zu, zy to majowe dni!
Ważka spogląda na dół ciekawie. Kret nowy kopiec wykopał w trawie.
Za, zo, ze, zu, zy to majowe dni!
Bąk bzyczy głośno, trzmiela szukając. A wokół brzozy wciąż biega zając.
Za, zo, ze, zu, zy to majowe dni!
Na małym krzaczku przysiadła mucha. Z wielką uwagą motyla słucha.
Za, zo, ze, zu, zy to majowe dni!
I konik polny też nie próżnuje, małej biedronce kropek pilnuje.
Za, zo, ze, zu, zy to majowe dni!
Tyle się dzieje ciągle na łące! Aż z ciekawością zerka tam słońce.
Za, zo, ze, zu, zy to majowe dni!

IV. Zabawa ruchowa Pająk idzie.

Dzieci na hasło Muchy latają biegają po dywanie i naśladują odgłos latającej muchy bzzzz, na hasło: Pająk idzie - nieruchomieją. Zabawa powtarzana jest kilka razy.

V. Zabawa logorytmiczna Przyleciała mucha.

VI. Ćwiczenie oddechowe ze słomką Biedronka.

Dzieci za pomocą słomek do picia przenoszą kropki biedronki na przygotowany szablon owada.

VII. Zabawa relaksacyjna Spokojnie oddychamy na łące.

Nauczyciel prosi dziecko, aby położyło się na plecach i wyobraziło sobie, że znajduje się na łące. Proponujemy dzieciom, że nauczą się spokojnie oddychać. Dziecko kładzie na brzuchu swoją rękę, a nauczyciel podkreśla prawidłowy tor oddechowy: wdech i wydech nosem.

Opracowanie: Paulina Zubryk.
Przedszkole Miejskie nr 5 w Polkowicach

Zaburzenia przetwarzania słuchowego APD – co to takiego?

Kiedy rozpoczyna się etap nauki dziecka w szkole, zakładamy jako rodzice, opiekunowie, że przebiegnie on bez większych problemów, co przełoży się na dobre wyniki oraz wszechstronny rozwój naszego dziecka. Jednak nie jest to takie oczywiste. Jest grupa uczniów, którzy pomimo pracy oraz włożonego wysiłku mają trudności w uczeniu się. Może to świadczyć o tym, że występują u nich cechy CAPD.

Zaburzenia przetwarzania słuchowego (APD – Auditory Processing Disorder) wpływają na zdolność mózgu do prawidłowego przetwarzania dźwięków, mimo dobrego słuchu fizycznego. Osoby z APD zmagają się z trudnościami w rozumieniu mowy w hałaśliwych miejscach, co może znacząco utrudniać codzienne funkcjonowanie.

Dzieci z Centralnymi Zaburzeniami Przetwarzania Słuchowego (APD) mają głównie problemy z rozumieniem mowy - zwłaszcza w warunkach niekorzystnych akustycznie (szum, hałas, pomieszczenia z pogłosem, sytuacje, w których kilka osób mówi jednocześnie), rozumieniem poleceń złożonych, koncentracją uwagi, słuchem fonemowym (nie różnicują podobnie brzmiących wyrazów, jak np. półka – bułka, Tomek – domek, zebra – żebra itp.). To wszystko powoduje, że mają one kłopoty z opanowaniem czytania i pisania – szczególnie ze słuchu. Często u dzieci tych występuje opóźniony rozwój mowy lub/i zaburzenia artykulacyjne (nieprawidłowa wymowa niektórych głosek, np. głoska „sz"– jest realizowana jako „s" – seplenienie).

Objawy APD w szkole często manifestują się jako:

- problemy z koncentracją (wrażenie nieobecności, brak zwracania uwagi na osobę mówiącą);
- słaba pamięć słuchowa (zapamiętywanie i powtarzanie informacji);
- problemy w czytaniu i pisaniu (szczególnie ze słuchu);
- trudności w nauce języków obcych (brzmienie innego języka);
- brak skupienia na konkretnych bodźcach słuchowych (wokal w piosence, głos nauczyciela w sali z pogłosem);
- nierozumienie sensu wypowiedzi („usłyszałem, ale nie zrozumiałem");
- trudności w zrozumieniu instrukcji nauczycieli (szczególnie w długich, złożonych wypowiedziach);
- problemy w nauce wiersz y, danych sekwencyjnych (dni tygodnia, miesiące, pory roku);
- słabsze wyniki w testach psychologicznych, pedagogicznych (opartych na bodźcach słuchowych) i dyktandach.

Wszystkie symptomy, które łączymy z Centralnymi Zaburzeniami Przetwarzania Słuchowego, powodują także kłopoty w funkcjonowaniu emocjonalno-społecznym dzieci. Często objawiają się one obniżoną samooceną.

Bardzo często dzieci z APD postrzegane są jako: mniej zdolne, nieuważne, rozkojarzone, leniwe, nieobecne, zapominające o swoich obowiązkach. Tymczasem ich funkcjonowanie utrudnia fakt, że łatwo się męczą podczas wykonywania czynności wymagających koncentracji na bodźcach słuchowych, mają kłopot z utrzymaniem uwagi, nie potrafią zablokować dostępu do bodźców nieistotnych i niechcianych, nagromadzenie zbyt wielu bodźców zbyt łatwo je rozprasza.

Zaburzenia przetwarzania słuchowego APD często są mylone z innymi problemami, takimi jak:

- niedosłuch odbiorczy;
- spektrum autyzmu;
- zaburzenia integracji sensorycznej.

Objawy APD mogą przypominać trudności związane z innymi schorzeniami, co z kolei może prowadzić do błędnej diagnozy. Właściwe badanie przetwarzania słuchowego jest kluczowe, aby odróżnić APD od innych problemów i wprowadzić odpowiednie terapie.

Przyczyny zaburzeń przetwarzania słuchowego APD mogą być różnorodne, obejmujące predyspozycje

genetyczne, okres ciąży oraz czynniki występujące we wczesnym dzieciństwie. Wczesne wykrycie czynników ryzyka może pomóc w profilaktyce i szybszym wprowadzeniu odpowiednich metod wsparcia.

Czynniki, które mogą wpływać na rozwój zaburzeń przetwarzania słuchowego to między innymi:

- infekcje ucha,
- wcześniactwo,
- uszkodzenia neurologiczne.

Konieczne jest, aby dziecko, u którego stwierdza się występowanie symptomów Centralnych Zaburzeń Przetwarzania Słuchowego, zostało objęte jak najszybszą diagnostyką, która je potwierdzi lub wykluczy i pozwoli na dobór odpowiedniego postępowania terapeutycznego.

Diagnoza przetwarzania słuchowego pozwala na określenie źródła problemu i wdrożenie skutecznych metod terapeutycznych.

Jak diagnozować APD?

Badanie przetwarzania słuchowego jest kluczowym elementem w diagnozie APD, obejmującym specjalistyczne testy oceniające zdolność rozumienia i interpretacji dźwięków przez mózg. Diagnoza przetwarzania słuchowego pomaga w precyzyjnym określeniu rodzaju APD (rozwojowe, nabyte lub wtórne) i jego wpływu na codzienne życie, a co najważniejsze – metody leczenia. Proces diagnostyczny wymaga współpracy z doświadczonym audiologiem, logopedą lub protetykiem słuchu o odpowiednich kwalifikacjach, który przeprowadzi konieczne do diagnozy testy. Wczesne i prawidłowe rozpoznanie APD umożliwia wprowadzenie skutecznych terapii i wsparcia dla osób z zaburzeniami przetwarzania słuchowego.

Jak pracować z dzieckiem z APD?

W przypadku prowadzenia zajęć z dzieckiem z Centralnymi Zaburzeniami Przetwarzania Słuchowego należy pamiętać o:

- formułowaniu prostych poleceń,
- stosowaniu znanego dziecku słownictwa,
- wzbogacaniu przekazu słownego poprzez używanie gestów, mimiki, pomocy graficznych,
- utrzymywaniu kontaktu wzrokowego z dzieckiem podczas mówienia,
- stosowaniu dodatkowych powtórzeń, wyjaśnień,
- upewnianiu się czy przekaz słowny został właściwie zrozumiany przez dziecko,
- informowaniu i przygotowaniu dziecka do tego, że za chwilę będzie przekazywana jakaś istotna informacja (można użyć słów „uwaga", „to jest ważne", „słuchaj mnie"),
- pracowaniu nad umiejętnością czytania i pisania, nieocenianiu błędów wynikających z zaburzonej percepcji słuchowej,
- pozostawianiu większej ilości czasu na formułowanie ustnych i pisemnych wypowiedzi,
- uzględnianiu trudności w budowaniu przez dziecko złożonych tekstów słownych,
- łagodnemu ocenianiu na zajęciach muzycznych,
- rozmawianiu z dzieckiem, zadawaniu mu pytań, ćwiczeniu nawyku uważnego słuchania,
- zapewnianiu wsparcia emocjonalnego, docenianiu jego wkładu pracy.

Źródła:

AUDIKA-Ebook-APD.pdf
Zaburzenia przetwarzania słuchowego APD – co to takiego?
Konsultacje merytoryczne – Aldona Słowińska, „Audika"

Opracowanie:

***Katarzyna Cirko**, Szkoła Podstawowa nr 4 w Polkowicach*

Kids' Skills – metoda, która zmienia trudności w umiejętności

Trudności emocjonalne i behawioralne, których doświadczają dzieci i młodzież, mają istotny wpływ na ich codzienne funkcjonowanie. Mogą przyjmować różne formy — od agresywnych zachowań, przez objawy depresji i lęku, aż po zaburzenia rozwojowe, takie jak autyzm. U najmłodszych, zwłaszcza w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, najczęściej obserwuje się wybuchy złości, symptomy zespołu nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi (ADHD) oraz trudności w zachowaniu. Takie problemy nie tylko wpływają na samopoczucie dziecka, ale również stanowią duże obciążenie dla jego najbliższego otoczenia — rodziców, opiekunów i nauczycieli, którzy każdego dnia mierzą się z wyzwaniami wychowawczymi i emocjonalnymi.

Zaburzenia emocjonalne, które pojawiają się już we wczesnym dzieciństwie, mogą mieć długofalowe skutki — rzutują na zdrowie psychiczne i fizyczne w dorosłości, utrudniają budowanie relacji, a także ograniczają zdolność do prowadzenia satysfakcjonującego życia. Kluczowym elementem rozwoju dziecka jest zdobywanie kompetencji społecznych, które umożliwiają mu funkcjonowanie w grupie, rozumienie siebie i innych oraz adaptację do różnych sytuacji. Braki w tych obszarach często prowadzą do trudności edukacyjnych i emocjonalnych, a niezaadresowane problemy z dzieciństwa mogą pogłębiać się z wiekiem. Jak zauważa dr Anna Brzezińska, psycholog rozwojowy: *„Umiejętności społeczne nie są dodatkiem do edukacji – są jej rdzeniem. Bez nich dziecko nie potrafi w pełni korzysta z możliwości, jakie daje mu szkoła i otoczenie*" (Brzezińska, 2002).

Dzieci, które nie opanowały tych kompetencji, są bardziej narażone na wykluczenie, problemy z nauką i trudności w relacjach społecznych. Co więcej, nierozwiązane problemy z dzieciństwa często nie znikają, lecz ewoluują w wyzwania dorosłego życia. Dlatego tak ważne jest, by reagować na nie już na wczesnym etapie — nie tylko poprzez interwencje specjalistyczne, ale także poprzez codzienne wsparcie dorosłych.

W obliczu coraz częstszych trudności emocjonalnych, z jakimi mierzą się dzieci, opracowano innowacyjną metodę wspierającą ich rozwój — fińską koncepcję Kids' Skills, znaną w Polsce pod nazwą „Dam Radę!". Jej autorem jest psychiatra i psychoterapeuta Ben Furman, który wraz z zespołem specjalistów stworzył ją w Instytucie Terapii Krótkoterminowej w Helsinkach w latach 90. XX wieku. Inspiracją do jej stworzenia były doświadczenia kliniczne z dziećmi, które nie reagowały na tradycyjne podejścia terapeutyczne oparte na diagnozie i analizie problemów. Furman zauważył, że dzieci znacznie lepiej reagują na pozytywny język, konkretne cele oraz możliwość aktywnego uczestnictwa w procesie zmiany.

Kids' Skills wyrosła z praktyki Terapii Skoncentrowanej na Rozwiązaniach (TSR), której głównym założeniem jest przekonanie, że ludzie — w tym dzieci — posiadają zasoby i potencjał do zmiany, a rolą terapeuty jest wspieranie ich w odkrywaniu i rozwijaniu tych zasobów. Zamiast skupiać się na „naprawianiu" dziecka, metoda proponuje wspólne określenie umiejętności, którą dziecko może się nauczyć, aby poradzić sobie z trudnością. Jak mówi sam Furman (2010): *„Dzieci nie mają problemów – mają umiejętności, których jeszcze nie opanowały. Jeśli pomożemy im je zdobyć, problemy znikną."*

Inspiracje do stworzenia tej metody płynęły również z terapii narracyjnej i systemowej, dzięki czemu jest ona elastyczna i może być dostosowana do różnych kontekstów pracy z dziećmi i jego najbliższym otoczeniem. Choć pierwotnie metoda była skierowana do dzieci w wieku od 3 do 12 lat, z powodzeniem stosuje się ją także w pracy z nastolatkami, a nawet dorosłymi.

Jak można zauważyć, dzieci i młodzież niechętnie rozmawiają o swoich trudnościach. Często nawet nie rozumieją, co oznacza *„przestań tak się zachowywać"* czy *„postępujesz niewłaściwie"*. Takie komunikaty nie tylko nie rozwiązują trudności, ale mogą pogłębiać ich poczucie osamotnienia i braku zrozumienia. Omawiana metoda zmienia perspektywę myślenia o problematycznych zachowaniach, traktując trudności nie jako przeszkody, lecz jako okazję do zdobycia nowych kompetencji i szansę na rozwój. Zamiast skupiać się na tym, co dziecko robi źle, koncentruje się na tym, czego może się nauczyć, by lepiej radzić sobie w codziennych sytuacjach.

Wielu dorosłych — rodziców, nauczycieli, terapeutów — postrzega dziecięce trudności jako symptomy zaburzeń, które wymagają diagnozy i leczenia. Częste skupienie się na deficytach może utrwalać obraz

dziecka jako „trudnego" lub „zdiagnozowanego". Tymczasem przekształcenie trudności w wyzwania rozwojowe sprzyja budowaniu pozytywnego podejścia do dziecka. Taka perspektywa pomaga zapobiegać wycofaniu się, poczuciu bezradności oraz negatywnym ocenom ze strony otoczenia.

Proces Kids' Skills opiera się na kilkunastu prostych, ale przemyślanych krokach, które dziecko przechodzi wspólnie z dorosłym. Każdy z nich ma na celu wzmocnienie motywacji, poczucia sprawczości i zaangażowania dziecka. Pierwszym krokiem, a zarazem fundamentem całej metody, jest przeformułowanie problemu w umiejętność. Zamiast mówić „dziecko jest niegrzeczne", pytamy: „jakiej umiejętności mu brakuje, by lepiej radzić sobie w tej sytuacji?". Może to być np. umiejętność spokojnego reagowania, proszenia o pomoc czy kontrolowania emocji. Takie podejście zmienia perspektywę i otwiera drogę do konstruktywnej pracy.

Po zdefiniowaniu umiejętności dziecko wybiera nazwę dla niej — najlepiej taką, która będzie dla niego atrakcyjna i zrozumiała. Następnie określa się korzyści płynące z jej opanowania, co wzmacnia motywację. Kolejne kroki obejmują, m.in. wskazanie osób wspierających, stworzenie planu działania, ćwiczenie umiejętności w bezpiecznych warunkach, świętowanie sukcesów oraz dzielenie się osiągnięciami z innymi. Cały proces jest elastyczny i dostosowany do indywidualnych potrzeb dziecka.

Metoda Kids' Skills sprawdza się w pracy z dziećmi z różnorodnymi wyzwaniami — od zaburzeń lękowych, przez trudności z koncentracją, agresję, złe nawyki, po problemy ze snem czy jedzeniem. Jest również skuteczna w przypadku dzieci z ADHD, jąkaniem, zachowaniami opozycyjno-buntowniczymi czy ze spektrum autyzmu. Jej siła tkwi w prostocie — może być stosowana zarówno przez specjalistów, jak i przez rodziców czy nauczycieli.

Jak zauważa dr Ewa Pisula, specjalistka w zakresie psychologii klinicznej dzieci i młodzieży: „Dzieci ze spektrum autyzmu często potrzebują wsparcia w rozwijaniu konkretnych umiejętności społecznych. Metody takie jak Kids' Skills pozwalają im uczyć się w sposób dostosowany do ich indywidualnych potrzeb" (Pisula, 2010).

Warto zaznaczyć, że jednym z najważniejszych i najbardziej wartościowych aspektów metody Kids' Skills jest aktywna rola dziecka w procesie zmiany. To ono decyduje, czego chce się nauczyć i w jaki sposób będzie to robić. Dziecko nie jest biernym odbiorcą pomocy, lecz twórcą własnego rozwoju. Taka postawa buduje jego poczucie sprawczości, wzmacnia samoocenę oraz motywację.

Psycholog prof. Tomasz Grzyb podkreśla: „Dzieci mają swoje przekonania i potrzeby. Jeśli pozwolimy im współdecydować o tym, czego chcą się nauczyć, zwiększamy ich motywację i poczucie sprawczości" (Grzyb, 2020).

Kids' Skills to nie tylko metoda terapeutyczna — to filozofia współpracy. Dorośli nie pełnią tu roli kontrolerów, lecz partnerów wspierających rozwój dziecka poprzez odkrywanie i wzmacnianie jego mocnych stron, pozytywne wzmocnienia oraz współdziałanie. Nie ma tu miejsca na krytykę czy nakazy — zamiast tego pojawia się wspólna odpowiedzialność za proces zmiany. Taka partnerska współpraca przynosi korzyści obu stronom. Dzieci uczą się samodzielności, kreatywności, współpracy i samokontroli, a dorośli zyskują poczucie wpływu. Relacje rodzinne i szkolne stają się dzięki temu bardziej partnerskie.

W świecie pełnym wyzwań emocjonalnych i społecznych warto sięgać po metody, które nie tylko rozwiązują problemy, ale przede wszystkim rozwijają kompetencje emocjonalne i społeczne, zapobiegając tym samym rozwojowi trudności psychicznych. Dzieci, które uczą się rozwiązywać problemy poprzez rozwój umiejętności, rzadziej doświadczają chronicznego stresu, lęku czy poczucia bezradności w późniejszych etapach życia.

Kids' Skills to narzędzie — proste, skuteczne i pełne nadziei. Dzięki niemu dzieci nie są definiowane przez swoje trudności, lecz przez potencjał, który w sobie noszą. Jak mówi Ben Furman: *„Kiedy dziecko nauczy się nowej umiejętności, nie tylko rozwiązuje swój problem — ono rośnie."*

BIBLIOGRAFIA:

Brzezińska, A. I. (2002). *Społeczna psychologia rozwoju*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Furman, B. (2010). *Kids' Skills – Dam Radę!* [Metoda terapeutyczna oparta na terapii skoncentrowanej na rozwiązaniach]. Omówienie metody: Forum Lingwistyczne, Fąściszewska (2022).

Grzyb, T. (2020). *Psychologia wpływu społecznego.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Pisula, E. (2010). *Autyzm. Przyczyny, symptomy, terapia.* Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Opracowanie:
Dorota Dziekan, psycholog w Zespole Szkół w Chocianowie

Między ekspresją a kryterium – refleksje o ocenianiu prac plastycznych w edukacji

Mimo mojego doświadczenia zawsze mam wątpliwości, czy dobrze oceniam. Chciałabym podzielić się osobistymi refleksjami. Wg W. Okonia: „Ocena szkolna, to ustosunkowanie się nauczyciela do osiągnięć szkolnych". W plastyce jest to szczególne. Pragnę pochylić się nad ukazaniem zależności procesu oceniania między subiektywnym odbiorem a obiektywnymi kryteriami. Jako praktyczne kryteria przyjmuję:

- Wysiłek i zaangażowanie jako podstawowe kryterium
- Znajomość terminologii i historii sztuki jako element wiedzy
- Umiejętność wykorzystania technik – jako kompetencja praktyczna, refleksja nad własną pracą jako element samooceny
- Udział w życiu artystycznym szkoły jako aktywność społeczna.

Specyfika przedmiotu plastyka jest wielopłaszczyznowa. Niektórzy mówią „Michałki". Nigdy się z tym nie zgadzałam. Przedmiot plastyka zajmuje w edukacji szczególne miejsce – nie tylko jako przestrzeń twórczości, ale także jako pole rozwoju emocjonalnego, poznawczego i społecznego ucznia. Wynika to z jego kluczowych cech:

- Twórczość jako proces, nie tylko efekt. Liczy się droga twórcza od pomysłu przez eksperyment po realizację.
- Uczniowie uczą się planowania, podejmowania decyzji, rozwiązywania problemów. To są kompetencje, które przekładają się na życiowe decyzje i wybory.
- Praca plastyczna może być niedokończona, nieidealna, ale wartościowa jako wyraz myśli i emocji.

Uczeń wnosi do pracy swój świat wewnętrzny, wrażliwość i doświadczenia. Dostrzeżenie tego wyciąga plastykę z tradycyjnego systemu oceniania. Różnorodność technik plastycznych wymaga odmiennych kompetencji.

Plastyka łączy się w naturalny sposób z historią, literaturą, nauką, a nawet muzyką. Jest przestrzenią dialogu. Prace uczniów mogą ilustrować zjawiska fizyczne, opowiadać o historii, komentować problemy społeczne. Dlatego twórczość sprzyja autorefleksji, poczuciu wartości i wyrażaniu emocji. Praca w grupie uczy współpracy, komunikacji i empatii.

Przedmiot plastyka może być arteterapeutyczny szczególnie dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnym i emocjonalnymi. Efekty pracy zależą od dostępnych materiałów, warunków, nastroju ucznia. Nauczyciel musi być elastyczny i otwarty na interpretacje i sposoby działania ucznia.

Nauczyciel plastyki jest ekspertem technicznym i opiekunem procesu twórczego. Jego zadaniem jest nauczyć, ale też zachęcić do odwagi twórczej, eksperymentowania i refleksji.

Dylematy oceniania będą we mnie zawsze. Ocena prac plastycznych to jedno z najbardziej złożonych zadań nauczyciela. Wymaga nie tylko wiedzy merytorycznej, ale też empatii, wyczucia i świadomości pedagogicznej.

Praca plastyczna może poruszać, inspirować, ale może też budzić kontrowersje. Jak pogodzić osobisty odbiór nauczyciela z potrzebą sprawiedliwości w ocenie? Chyba nie jest możliwe stworzenie uniwersalnych kryteriów oceniania prac plastycznych. Praca może być wykonana poprawnie technicznie, ale pozbawiona wyrazu. Czy więc sprawność techniczna powinna dominować nad przekazem? Czasem eksperyment nie przyniósł oczekiwanego efektu, ale uczeń był w pełni zaangażowany w proces twórczy.

Ocena to nie liczba, to komunikat, który może budować albo ranić. Nauczyciel jako przewodnik kształtuje postawę twórczą. Powinien zachować równowagę między wymaganiem a wspieraniem. Czy nauczyciel może być krytykiem i mentorem równocześnie? Są to dylematy, które zawsze mi towarzyszą podczas oceniania. Myślę, że nie tylko mi. Nie można powiedzieć, że praca jest ładna, albo brzydka. Warto dokładniej przyglądać się pracy ucznia podczas lekcji. Czasem uczeń uzdolniony plastycznie nie wykazuje zaangażowania, a jego praca zawsze będzie odstawała, będzie na wyższym poziomie od pracy ucznia, który mimo całej chęci nigdy nie osiągnie takiego rezultatu, ponieważ nie posiada uzdolnień plastycznych.

Pragnę podzielić się moim doświadczeniem z oceniania prac. Po zakończeniu pracy uczniowie rozkładają swoje dzieła na podłodze. Taka mała wystawa. Czasem poświęcam dużo czasu na omówienie i ocenę. Często najpierw sama omawiam prace dostrzegając w każdej coś na plus. Czasem jest to mały fragment, który mnie zachwycił, czasem kolorystyka, pomysł. Potem daję głos uczniom. Najpierw wypowiadają się, co podoba im się w pracach innych. Później chętni uczniowie wypowiadają się o własnej pracy. Zadaję refleksyjne pytania, którymi dzielę się poniżej. Zachęcam do wypowiedzi. Nikogo nie zmuszam.

Zestaw pytań refleksyjnych do omawiania prac uczniowskich

1. Co chciałeś(łaś) wyrazić swoją pracą?
2. Od czego zaczęła się twoja inspiracja?
3. Jakie emocje towarzyszyły ci podczas tworzenia?
4. Z jakiego elementu pracy jesteś najbardziej zadowolony(na) i dlaczego?
5. Co było dla ciebie najtrudniejsze? Jak sobie z tym poradziłeś(łaś)?
6. Gdyby było więcej czasu, co zmieniłoby się w twojej pracy? Czy byłaby to może inna technika plastyczna?
7. Jak twoja praca może być odczytana przez innych?

Pytania, te mogą być pomocne podczas omawiania i oceny prac podczas lekcji, w czasie warsztatów plastycznych, wystaw szkolnych. Można stosować je w czasie indywidualnej rozmowy z uczniem.

Celem stosowania tych pytań podczas omówienia jest pomoc niesiona uczniowi w zrozumieniu własnego procesu twórczego. Uczniowie rozwijają też język opisu. Takie omawianie prac wpływa na budowanie poczucia wartości i sprawczości. Oczywiście nie jest to możliwe po stworzeniu każdej pracy. Z moich obserwacji wynika, że uczniowie lubią taką ocenę prac i też chętnie wypowiadają się o swoich pracach i pracach innych uczniów.

Nasunęło mi się jeszcze kilka pytań autorefleksyjnych, które warto sobie zadawać. Czy znam kontekst powstania tej pracy? Jakie emocje towarzyszyły dziecku? Jakie miał trudności? Skąd czerpał inspiracje? Czy oceniam efekt końcowy, czy drogę twórczą? Jak wspieram uczniów w eksperymentowaniu i podejmowaniu ryzyka artystycznego? Czy moja postawa wpływa na odwagę twórczą uczniów? Czy uczeń rozumie za co jest oceniony? Czy potrafię oddzielić moje preferencje estetyczne od oceny dydaktycznej? Te pytania zawsze budzą we mnie dylematy na temat oceniania prac plastycznych moich uczniów.

Zachęcam do refleksji nad własnymi praktykami oceniania.

Opracowanie:
Krystyna Bajon
doradca metodyczny Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

KSZTAŁCIĆ ZNACZY INSPIROWAĆ
rozmowa z Panią Jowitą Greń – Janas o sensie edukacji zawodowej.

Edukacja zawodowa to niezwykle ważny element współczesnego systemu oświaty – przygotowuje młodych ludzi do realiów rynku pracy, rozwija praktyczne umiejętności i kształtuje odpowiedzialność za własną przyszłość. O wyzwaniach, jakie stoją dziś przed nauczycielami przedmiotów zawodowych, o kondycji szkolnictwa branżowego w Polsce oraz o tym, jakie zawody będą zawodami przyszłości, rozmawiamy z Panią Jowitą Greń-Janas, nauczycielką przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół w Chocianowie.

Dzień dobry Pani Jowito.

Dzień dobry.

Bardzo dziękuję, że znalazła Pani czas na udzielenie odpowiedzi na kilka istotnych pytań dotyczących miejsca edukacji zawodowej w dzisiejszych oświatowych realiach. Tym bardziej jestem wdzięczna bo wiem, jak bardzo obciążeni godzinowo w szkołach średnich są nauczyciele przedmiotów zawodowych. Stąd moje pierwsze pytanie: Jak ocenia Pani kondycję szkolnictwa zawodowego w Polsce i czy to szkolnictwo nadąża za potrzebami rynku pracy?

Mam wrażenie, że biorąc pod uwagę, jak jeszcze niedawno próbowano w pewnym sensie „zaorać" szkolnictwo zawodowe, jego obecna kondycja jest naprawdę dobra. Potrzeby rynku pracy w tym obszarze są ogromne, a szkoły techniczne i branżowe – w tym nasza – skutecznie na nie odpowiadają.

W Zespole Szkół w Chocianowie staramy się nie tylko nadążać, ale wręcz doganiać i wyprzedzać trendy. Współpracujemy z największymi firmami regionu, takimi jak KGHM, KGHM Zanam, Volkswagen Motor Polska, Sanden, Epiroc, BroseSitech czy Lubinpex. Patronaty, praktyki zawodowe w dużych i mniejszych zakładach pracy oraz nauka zawodu w nowoczesnych pracowniach tworzą spójną całość, która przekłada się na realne kompetencje naszych uczniów. Dzięki temu nasi absolwenci opuszczają szkołę z solidnym przygotowaniem – z wiedzą, umiejętnościami i doświadczeniem, które otwierają im drzwi do nowoczesnego rynku pracy.

Co skłoniło Panią do wyboru pracy nauczyciela przedmiotów zawodowych?

Jedenaście lat temu, kiedy szukałam pracy w bardzo „męskim" zawodzie, największą przeszkodą okazała się... moja płeć. W tamtym czasie kobiety rzadko zajmowały stanowiska mechaniczne czy górnicze – dopiero w ostatnich latach zaczęły się one pojawiać w kopalniach i zakładach przemysłowych.

Zanim jednak znalazłam swoje miejsce, udzielałam korepetycji z matematyki. Sprawiało mi to ogromną satysfakcję i pozwalało zaspokoić pewien pedagogiczny instynkt, który, jak się okazało, był we mnie od zawsze.

W tym samym czasie pojawiła się informacja, że w pobliskim Chocianowie poszukują nauczyciela technologii i konstrukcji mechanicznych – poprzednia nauczycielka przechodziła na emeryturę. Pomyślałam: „dlaczego nie spróbować?". Przyszłam na chwilę… i zostałam do dziś.

Jakie wyzwania stoją dziś przed nauczycielami uczącymi przedmiotów zawodowych?

Największym wyzwaniem jest ogromna liczba godzin dydaktycznych. Z powodu braków kadrowych wielu nauczycieli przedmiotów zawodowych pracuje na więcej niż jednym etacie. Czterdzieści godzin „przy tablicy" to duże obciążenie – choć warto podkreślić, że tych zajęć nie da się porównać z taką samą liczbą godzin przedmiotów ogólnokształcących, takich jak język polski czy matematyka. Zajęcia zawodowe mają zupełnie inną specyfikę, uczeń więcej pracuje samodzielnie.

Kolejnym problemem jest przygotowanie uczniów do egzaminów zawodowych. W niektórych zawodach zadania egzaminacyjne bywają bardzo nieprzewidywalne, co utrudnia rzetelne przygotowanie młodzieży i często prowadzi do dużych różnic w wynikach między egzaminami w poszczególnych zawodach.

Z roku na rok obserwuję też coraz słabsze przygotowanie praktyczne uczniów. Dzieci coraz rzadziej

„grzebią" w garażu, majsterkują, czy próbują samodzielnie coś naprawić. To przekłada się na ich manualne umiejętności i pewność w pracy z narzędziami.

Nie pomaga również zmieniająca się podstawa programowa, która często nie jest spójna między przedmiotami. Trudno mówić o obliczaniu siły działającej na tłok, jeśli uczeń przychodzi do szkoły ponadpodstawowej bez znajomości wzoru na pole koła. Niestety, ten problem nasilił się od momentu likwidacji gimnazjów.

Jakie umiejętności są obecnie najbardziej cenione na rynku pracy i które to zawody, Pani zdaniem, będą zawodami przyszłości?

Zdecydowanie umiejętności miękkie. Coraz mniej przydaje się wiedza, którą uczeń wykuł na pamięć – dziś liczy się przede wszystkim umiejętność korzystania z informacji, krytycznego myślenia i samodzielnego rozwiązywania problemów. Młody człowiek powinien potrafić dotrzeć do źródeł, zweryfikować ich wiarygodność i wykorzystać je w praktyce – bo, jak pokazuje doświadczenie, nawet przepisanie gotowej odpowiedzi z ChatGPT nie zawsze kończy się dobrze.

Jeśli chodzi o zawody przyszłości, to z pewnością te, których nie da się zastąpić przez maszyny oraz te, które są niezbędne do ich obsługi, utrzymania i modernizacji. Mechatronik zdecydowanie należy do tej grupy – to zawód łączący wiedzę z zakresu mechaniki, elektroniki, automatyki i informatyki, a więc dziedziny, które będą stanowiły fundament nowoczesnego przemysłu przez wiele kolejnych lat.

Z jakimi trudnościami spotyka się Pani w codziennej pracy?

Z roku na rok obserwuję coraz słabsze umiejętności logicznego myślenia wśród uczniów. Poziom ogólny niestety się obniża – widać to również w zadaniach egzaminacyjnych z przedmiotów zawodowych. Kiedy staram się wymagać samodzielnego rozumowania i analizy, uczniowie często zamiast spróbować pomyśleć sami, wolą poszukać szybkiej odpowiedzi w Internecie, najczęściej w ChatGPT.

Trudności pojawiają się także na płaszczyźnie wychowawczej. Zdarza się, że zarówno ja, jak i rodzice, czujemy się bezradni wobec braku motywacji czy zaangażowania młodego człowieka. To bywa trudne emocjonalnie – jestem osobą bardzo empatyczną i nieraz zdarzyło mi się uronić łzę, słuchając historii uczniów lub ich rodziców.

Frustruje mnie również brak sprawczości w kwestii koniecznych zmian w systemie oświaty. Nauczyciele, którzy codziennie pracują z młodzieżą, najlepiej widzą, co w praktyce wymaga korekty – a mimo to często mamy związane ręce. Trudno patrzeć, jak wiele wartościowych inicjatyw czy pomysłów rozbija się o biurokrację i brak elastyczności systemu.

Co daje Pani największą satysfakcję w pracy z młodzieżą?

Największą satysfakcję daje mi kontakt z absolwentami – kiedy po latach wracają i mówią, że to właśnie dzięki moim lekcjom czy rozmowom odkryli swoją zawodową pasję, że poczuli, iż to, czego się uczyli, naprawdę ma sens. Takie chwile są bezcenne.

Ogromnie cieszy mnie też, gdy uczniowie mają do mnie zaufanie i wiedzą, że mogą przyjść porozmawiać nie tylko o nauce, ale też o emocjach czy trudnościach, z którymi się mierzą. Takie momenty pokazują, że relacja nauczyciel – uczeń może być naprawdę partnerska i wspierająca.

Uwielbiam też ten błysk w oczach, kiedy podczas tłumaczenia jakiegoś zagadnienia uczniowie nagle „załapują" i z entuzjazmem mówią: „wow, to jest nawet fajne!". W takich chwilach czuję, że moja praca naprawdę ma sens.

Ogromnym źródłem satysfakcji jest również nasza szkolna drużyna robotyczna Ż.U.B.R. – Żmechanizowane Urządzenie Będące Robotem, którą założyliśmy wspólnie z uczniami. To niesamowite obserwować, jak młodzi ludzie potrafią zaangażować się w projekt, który łączy wiedzę techniczną z kreatywnością i współpracą. Uczestniczymy w ogólnopolskich i międzynarodowych zawodach robotycznych, zdobywając czołowe miejsca i doświadczenia, które procentują w ich dalszej edukacji i karierze. To właśnie takie inicjatywy pokazują, że szkoła może być miejscem, gdzie rodzą się pasje, kompetencje i prawdziwa wiara

we własne możliwości.

Zauważam, że szkolnictwo zawodowe jest obecnie mocno powiązane z lokalnymi przedsiębiorstwami i pracodawcami. Co młodym ludziom daje taka współpraca i jak ona wygląda w Pani środowisku?

Współpraca ze środowiskiem lokalnych przedsiębiorstw to dziś jeden z filarów skutecznego kształcenia zawodowego. W naszym regionie mamy szczęście współpracować z wieloma renomowanymi firmami – wśród nich są między innymi KGHM Polska Miedź, KGHM Zanam, Volkswagen Motor Polska, Sanden, Epiroc, Brose Sitech oraz Lubinpex.

Tego rodzaju partnerstwa przynoszą uczniom ogromne korzyści. Dzięki nim młodzież ma możliwość odbywania praktyk i płatnych staży w realnych warunkach przemysłowych, poznając technologie i organizację pracy od środka. Firmy partnerskie wspierają nas także poprzez przekazywanie szkole darowizn – sprzętu, materiałów czy narzędzi, które pozwalają rozwijać nowoczesne pracownie zawodowe.

Bardzo cennym elementem współpracy są również wspólne konferencje branżowe. Niekiedy to my jesteśmy ich organizatorami, a innym razem – zapraszanymi gośćmi. Takie wydarzenia pozwalają na wymianę doświadczeń, poznawanie najnowszych trendów w przemyśle i budowanie relacji między szkołą a pracodawcami. Dzięki temu nasi uczniowie widzą, że to, czego uczą się w szkole, ma realne zastosowanie i prowadzi do konkretnych możliwości zawodowych.

Aby inspirować młodych ludzi, trzeba samemu mieć pasję. Co sprawia Pani największą radość poza pracą zawodową i czym się Pani interesuje?

W czasie zdalnego nauczania miałam nieco więcej niż zwykle wolnego czasu. Przed urodzeniem dziecka haftowałam krzyżykowo, ale potem zrobiłam sobie przerwę, by w pełni poświęcić się wychowywaniu małego dziecka. Gdy nadeszła pandemia i nagle pojawiło się więcej czasu, poczułam potrzebę znalezienia zajęcia, które pozwoli mi spełniać się artystycznie, a jednocześnie będzie stosunkowo szybkie i niewymagające wielu przygotowań. Tak trafiłam na malarstwo akwarelowe. Prowadziłam lekcje online, a w każdej przerwie sięgałam po pędzel. To właśnie malowanie pomogło mi przetrwać ten trudny, odizolowany czas.

Od wielu lat tworzę też kartki okolicznościowe dla znajomych – to dla mnie sposób na wyrażenie emocji i podarowanie komuś kawałka siebie. Z kolei od roku rozwijam się w obszarze bioenergoterapii, a wkrótce wybieram się również na kurs hipnozy. Ewidentnie potrzebuję czegoś, co stanowi pomost między moim „technicznym", konkretnym zawodem a życiem duchowym.

Poza szkołą angażuję się także w działania Polkowickiej Rady Kobiet, gdzie wraz z innymi aktywnymi kobietami inicjujemy wydarzenia, akcje społeczne i projekty wspierające okoliczne kobiety. To dla mnie ogromna dawka inspiracji i wiary w siłę kobiecej współpracy – miła odmiana po codzienności spędzanej głównie w świecie mężczyzn.

Jaką radę dałaby Pani młodym ludziom stojącym przed wyborem swojej ścieżki zawodowej?

Trudno dziś jednoznacznie doradzać młodym ludziom, bo świat zmienia się w niesamowitym tempie – zarówno przez rozwój sztucznej inteligencji, jak i sytuację geopolityczną. Zawody, które dziś są popularne, za kilka lat mogą wyglądać zupełnie inaczej.

Dlatego przede wszystkim radziłabym, żeby nie bali się zmian ani podejmowania decyzji. To, co wydaje się dziś jedyną właściwą drogą, w przyszłości może się okazać tylko etapem, który doprowadzi do odkrycia zupełnie nowej pasji. Życie zawodowe rzadko przebiega liniowo – i to jest w porządku.

Ważne, by stawiać na rozwój – nie tylko zawodowy, ale też osobisty. Warto pielęgnować ciekawość świata, uczyć się nowych rzeczy i rozwijać umiejętności, bo wiedza i kompetencje są tym, czego nikt nigdy nie odbierze. To one stanowią prawdziwy kapitał, który zostaje z człowiekiem na całe życie.



Dziękuję bardzo. Rozmowa z Panią pokazuje, że kształcenie zawodowe to nie tylko nauka konkretnego zawodu, ale także rozwijanie pasji, talentów i odpowiedzialnego podejścia do przyszłości. Promocja edukacji zawodowej w szkołach podstawowych, współpraca z pracodawcami i silne doradztwo zawodowe to kierunki, które mogą realnie wzmocnić pozycję szkolnictwa zawodowego w Polsce. Dzięki takim nauczycielom jak Pani młodzi ludzie mają szansę znaleźć swoją drogę i dobrze przygotować się do życia zawodowego.

Opracowanie:
Amelia Grodecka
doradca metodyczny Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

TO SIĘ WYDARZYŁO

INNOWACJA PEDAGOGICZNA „Wielkie serca, małe ręce – ratują życie"

„Powiedz mi, a zapomnę, pokaż mi, a zapamiętam, pozwól mi zrobić, a zrozumiem." Konfucjusz

Programy wychowania przedszkolnego podkreślają, iż zadaniem pracy wychowawczo- dydaktycznej w przedszkolu jest zapewnienie każdemu dziecku jak najkorzystniejszych warunków wszechstronnego rozwoju. Zatem wprowadzenie dzieci w świat wiedzy społeczno-emocjonalnej w przedszkolu jednoznaczne jest z uczeniem ich postępowania w codziennych sytuacjach życiowych. Pozwala im zrozumieć świat, w którym żyją.

Celem zajęć edukacyjnych z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej jest kształtowanie pozytywnych i bezpiecznych postaw oraz zapoznanie najmłodszych z podstawowymi czynnościami ratowniczymi w przypadku nieobecności osób dorosłych.

Dzięki wprowadzeniu innowacji pedagogicznej „Wielkie serca, małe ręce – ratują życie", przedszkolaki uczestniczyły w szeregu działań związanych z udzielaniem pierwszej pomocy przedmedycznej połączonych z innymi działaniami dydaktycznymi i wychowawczymi, takimi jak: zabawa, muzyka, warsztaty, wcielanie się w role i ich odgrywanie. Innowację charakteryzował fakt, że to dziecko odgrywa czynną rolę w podejmowanych działaniach, które ma możliwość doświadczania, poszukiwania i wnioskowania.

Edukacja przedszkolna to pierwszy etap kształcenia, którego zadaniem jest wszechstronny rozwój osobowości dziecka. Dzieci w wieku przedszkolnym charakteryzuje naturalna ciekawość tego, co je otacza. Najlepszym sposobem zaspokojenia tejże ciekawości są zabawy, warsztaty i eksperymenty o charakterze badawczym. Stanowią one podstawę wielokierunkowego rozwoju dziecka. Rozwijając umiejętność krytycznego myślenia, myślenia przyczynowo-skutkowego, porównywania i uogólniania, przyczyniają się do rozszerzenia horyzontów myślowych dziecka.

Na podstawie warsztatów z pierwszej pomocy, przeprowadzonych w grupie 6-latków, przekonałam się o potrzebie zapoznania i utrwalania pewnych nawyków zachowania dzieci, zdobytych umiejętności z udzielaniem pierwszej pomocy w sytuacjach zagrożenia życia.

Wiemy, jak ważna i potrzebna w życiu jest umiejętność udzielania pierwszej pomocy. Każdy z nas potrafi nauczyć się numeru alarmowego. Ogólnie dostępnego numeru 112, który może uratować ludzkie

życie. Ważne jest również bezpieczeństwo osoby (dziecka) niosącej pomoc, jej spokój, opanowanie, skuteczność oraz kolejność wykonywanych czynności. Często od naszej reakcji zależy czyjeś życie.

Głównym celem innowacji było rozpowszechnienie niesienia pomocy już od najmłodszych lat. Niosąc pomoc powinniśmy posiadać wiedzę i umiejętności, aby pomóc drugiej osobie nie narażając przy tym własnego bezpieczeństwa. Rozbudzanie w przedszkolakach pasji poprzez pokazanie, że nauka z zakresu pierwszej pomocy powinna łączyć się z przyjemnością, humorem i fascynującą przygodą, która może trwać przez całe życie. Proponowane zajęcia miały również na celu zaspokajanie ważnych potrzeb psychicznych – samorealizacji i bezpieczeństwa (Potrzeby Maslowa). Poprzez innowacyjne formy zajęć rozbudzano poczucie odpowiedzialności za bezpieczeństwo swoje oraz innych osób.

Zajęcia te dają wspaniałą możliwość zaszczepienia u najmłodszych zachowań, które pomogą im w sytuacji kryzysowej zachować spokój i opanowanie. Aby pomóc, należy wiedzieć, jak to zrobić, dlatego poprzez realizację innowacji przygotowywaliśmy dzieci tak,

aby kończąc przedszkole, były świadome różnych zagrożeń, potrafiły radzić sobie w sytuacjach zagrożenia oraz udzielić pierwszej pomocy innym.

PRZYKŁADOWY TEMAT REALIZACJI INNOWACJI:

„Ratownik medyczny - kto to taki?" – pierwsze spotkanie z ratownikiem medycznym

1. Przedstawienie osoby ratownika medycznego - przybliżenie jego pracy.

2. Opatrywanie ran, omówienie poszczególnych środków znajdujących się w apteczce:
   - poznanie przeznaczenia środków opatrunkowych, sposobów opatrywania ran,
   - wykonywanie prostych opatrunków.

3. Krwotoki z nosa - ukazanie sytuacji, kiedy najczęściej może dojść do krwotoku z nosa:
   - psychiczne nastawienie na ewentualność obfitego krwawienia z nosa osoby poszkodowanej,
   - zapoznanie dzieci ze sposobami zachowania się w przypadku krwawienia z nosa,
   - zapoznanie dzieci ze sposobami niesienia pomocy osobie krwawiącej.

Przewidywane osiągnięcia

Dziecko:

- posiada wiedzę teoretyczną, potrafi nazwać wykonywane czynności ratujące życie,
- wykorzystuje zdobytą wiedzę w sposób praktyczny, udzielając pierwszej pomocy przedmedycznej,
- potrafi zadbać o bezpieczeństwo swoje i innych w sytuacji zagrożenia życia,
- zna na pamięć europejski numer telefonu alarmowego,
- potrafi właściwie poinformować operatora o zdarzeniu,
- prezentuje godną postawę do niesienia pomocy innym.

Niniejsza innowacja wspomogła zaprezentowanie korzyści płynących z edukacji wprowadzającej pierwszą pomoc przedmedyczną w celu ratowania życia.

Wszelkie działania wpłynęły na wdrożenie przedszkolaków do reagowania, wezwania i udzielania pomocy, realizując cele zajęć metodami aktywnymi oraz współdziałania w grupie. Dzięki tym zajęciom zdobyły wiedzę teoretyczną, ale również, co najważniejsze, potrafią zastosować ją w praktyce, która pozwoli im w razie zaistnienia sytuacji zagrażającej życiu skutecznie uratować drugiego człowieka. Im więcej ludzi będzie posiadało umiejętność udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, tym więcej osób zostanie uratowanych, ocali życie. Udzielenie pierwszej pomocy jest nie tylko naszym moralnym obowiązkiem, ale również obowiązkiem wynikającym z przepisów prawa. Prostych czynności ratujących życie może nauczyć się każdy, warto, więc rozpocząć taką naukę już w wieku najmłodszym.

Opracowanie:
Katarzyna Piechotam Przedszkole Miejskie nr 3 w Polkowicach

MAŁY KREATOR SZTUKI

Twórczość jest właściwą człowiekowi działalnością, która wyznacza jego osiągnięcia i rozwój. Jej źródłem jest chęć zawierania kontaktów społecznych i interpersonalnych, jest to siła wyrażania przeżyć, marzeń i percepcji środkami ekspresyjno-estetycznymi.

Twórczość to aktywność umysłu do znalezienia odpowiedniego rozwiązania w procesie afirmowania, myślenia i działania. Aktywność plastyczna dziecka jest charakterystyczną formą komunikowania się z otoczeniem. Plastyczne działania dziecka wynikają z jego biologicznej potrzeby nawiązania relacji ze środowiskiem bliskich mu osób oraz ze samym sobą. Ożywienie ekspresji plastycznej dziecka jest bezpośrednio związane z całym jego rozwojem ogólnym i poznawczym. Organizując zajęcia plastyczne należy pamiętać, że w każdym dziecku kryją się zdolności, siła wyobraźni i kreatywność. Trzeba je tylko ożywić, rozwijać i wspierać. Twórczość plastyczna w edukacji przedszkolnej zajmuje ważne miejsce, gdyż jest najpowszechniejszym zjawiskiem w spontanicznej i ekspresyjnej działalności dzieci. W swoich wytworach plastycznych dzieci ujawniają swój wewnętrzny model świata, zabarwiony silnymi przeżyciami emocjonalnymi. Bogatym źródłem inspiracji są twory literatury dziecięcej, bezpośrednie kontakty z otoczeniem społecznym, przyrodniczym, techniką i sztuką. Dzieci eksperymentują różnymi narzędziami, materiałami, które są gromadzone w bardzo bogatych kącikach plastycznych. Dzięki temu powstaje wiele bogatych w formę, tematykę i technikę barwnych prac plastycznych, które były eksponowane w galerii i teczkach – albumach. W przedszkolu podejmowanych jest szereg działań, ale dotąd nie zostały one określone, jako innowacja, czy też program.

Realizacja programu z pewnością przyczyni się do ogólnego rozwoju dziecka, umożliwi mu aktywne poznawanie świata, zgodnie z jego potrzebami, zainteresowaniami i dążeniami. Dla dzieci w wieku przedszkolnym nie jest ważny rezultat podjętych działań, ale sam proces tworzenia. Wdrażanie założeń programu, odbywać się będzie zgodnie z założeniami podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz zasadą zachowania stopniowania trudności.

Dziecko nabywa nowe i bogatsze doświadczenia, które stają się jego czynnikiem sprawczym dla dalszego wykształcenia i rozwoju jego psychiki. Przedszkole jest miejscem kulturowego kształcenia, które umożliwia każdemu dziecku zaznajomić się z różnymi dziełami, odczuciami tak, aby mogło rozwijać swoją wyobraźnię, zmysł krytyczny, umiejętność i zręczność. Przedszkole powinno budzić zdolności do tworzenia i poszukiwania, a każde zajęcia artystyczne powinny uświadamiać dziecku jego ekspresje i zdolności twórcze, prowadząc do rozwoju wrażliwości i myślenia, do tworzenia własnej opinii, do tworzenia ruchów i do wszechstronnego rozwoju.

Celem zajęć plastycznych jest rozwijanie u dziecka indywidualnych form ekspresji i unikanie zamykania się we własnych schematach, zgodnie z jego potrzebami, zainteresowaniami dążeniami. Ważnym argumentem przemawiającym za sensem wprowadzenia tego programu jest występowanie u dzieci naturalnej potrzeby tworzenia i aktywnego działania. W ówczesnym przedszkolu coraz częściej obserwuje się, że wzrasta liczba dzieci, które niepokoją różnymi nieprawidłowymi formami zachowań, najczęściej z zakłóceniami w sferze rozwoju emocjonalno- społecznego. Obserwuje się stany napięcia, lęku, nerwowość, agresję, problemy ze skupieniem uwagi, a z tego wynikające kłopoty z nauką. Twórczość plastyczna może być jednym ze sposobów odnalezienia wewnętrznej harmonii, swoistą terapią dla dzieci, jak również realizowaniem siebie i rozwijaniem swoich talentów, doskonałą zabawą.

Celem wychowania przedszkolnego jest między innymi wspomaganie dzieci w rozwijaniu uzdolnień oraz kształtowaniu czynności intelektualnych potrzebnych im w codziennych sytuacjach i w dalszej edukacji oraz wprowadzenie dzieci w świat wartości estetycznych i rozwijanie umiejętności wypowiadania się poprzez muzykę, małe formy teatralne oraz sztuki plastyczne.

Małe dziecko przeżywa podczas tworzenia radość, zadowolenie, które pobudzają go do dalszej zabawy zarówno formą jak i barwą, a widoczne efekty własnej działalności motywują dzieci do dalszych poszukiwań własnej drogi artystycznej. Wychodząc temu naprzeciw, należy zaproponować dziecku różnorodne formy ekspresji tak, by dać mu możliwość odkrywania, eksperymentowania, a poprzez to

czerpania radości z obcowania ze sztuką w największym tego słowa znaczeniu, ale i ze światem barw, kolorów, faktur, przedmiotów, przyrody nieożywionej i ożywionej.

CEL GŁÓWNY PROGRAMU:

Rozwijanie uzdolnień i zainteresowań artystycznych dzieci oraz ich wrodzonych możliwości twórczych poprzez różnorodne działania plastyczne.

SCENARIUSZ ZAJĘĆ PLASTYCZNYCH

Temat zajęć: ,,Biedronki na łące"

I. Cel ogólny:

- poznanie możliwości wykorzystania materiału przyrodniczego w pracach plastycznych
- aktywny i ciekawy sposób spędzania wolnego czasu
- ćwiczenie wyobraźni, relaksująca i wspólna zabawa
- motywacja do różnych działań twórczych
- uwrażliwienie na bogactwo otaczającego nas świata
- poprawa koncentracji
- rozwijanie małej motoryki

II. Cel szczegółowy:

Dziecko:

- pokrywa starannie kamień farbą plakatową
- rysuje kropki kredkami świecowymi
- podczas rysowania stara się zachować symetrię kropek
- odpowiada na pytania dotyczące wyglądu i zwyczajów biedronek

III. Metody:

- czynne
- oglądowe
- słowne

IV. Formy:

- zbiorowa
- indywidualna

V. Pomoce dydaktyczne:

kamienie o opływowych kształtach, czerwona farba plakatowa, czarne świecowe kredki, oczy wycięte z kolorowego papieru lub gotowe, zielona karbowana bibuła, duży arkusz tektury, zielona farba

VI. Przebieg zajęć

1. Przygotowanie stanowisk pracy. Dzieci zakładają ochronne ubrania.
2. Pokrywają kamienie czerwoną farbą plakatową.
3. Po wyschnięciu kredką świecową rysują przez środek linię i kropki (symetrycznie).
4. Przyklejają czułki i oczy.
5. Dzieci podzielone na dwie grupy. Pierwsza grupa tnie na paski zieloną karbowaną bibułę, a druga grupa pokrywa powierzchnię kartonu zieloną farbą.
6. Umieszczenie kartonu „łąki z biedronkami" w kąciku tematycznym.





Realizacja programu stanowi artystyczną, kreatywną przygodę zarówno dla dzieci, jak i dla mnie, jako nauczyciela.











fot. Kinga Skotnicka

Opracowanie:
***Kinga Skotnicka**, Przedszkole Publiczne w Radwanicach*

Dary Froebla w naszej codzienności oczami wychowawcy grupy 5-latków

Pracując obecnie z moją grupą pięciolatków, dary Froebla stały się dla mnie niezastąpionym elementem każdego dnia. Choć powstały z myślą o najmłodszych, wykorzystuję je w wielu grupach, bo ich możliwości są naprawdę nieograniczone.

Dlaczego je uwielbiamy? Drewniane kule, wałki, patyczki czy pierścienie zachwycają dzieci swoją prostotą. Nie mają „jednej słusznej" instrukcji – to dzieci same wymyślają, co z nich powstanie. Dzięki temu rozwijają kreatywność, wyobraźnię i samodzielność, a przy okazji ćwiczą cierpliwość i współpracę. Jak je wykorzystuję na co dzień?

- Poranna zabawa swobodna – dzieci budują miasta, tworzą wzory, konstruują „opowieści" z klocków.

- Matematyka w praktyce – mierzymy, liczymy, porównujemy wielkości, wprowadzamy pojęcia symetrii i figur geometrycznych.

- Zajęcia plastyczne – patyczki i pierścienie służą nam jako elementy mandali, a kulki stają się stemplami do malowania.

- Język i opowieści – dzieci układają scenki i opowiadają do nich historie, wzbogacając słownictwo.

- Zabawy ruchowe – duże elementy wykorzystujemy do torów przeszkód czy gier zręcznościowych.

Efekty, które obserwuję, wskazują na fakt, że dzieci chętniej współpracują, szybciej wchodzą w dialog, a przy tym uczą się logicznego myślenia i precyzji ruchów. Co najważniejsze – same wybierają kierunek działania, a ja staję się towarzyszem ich odkryć, a nie jedynie osobą dającą instrukcje. Dary Froebla to dla mnie narzędzie do wszystkiego - od trzylatków aż do starszaków, które przygotowują do szkoły. To prosta, a jednocześnie genialna pomoc, która sprawia, że nauka staje się prawdziwą przygodą.





















fot. Elżbieta Duszeńko

Opracowanie:
***Elżbieta Duszeńko**, Przedszkole Miejskie nr 6 w Polkowicach*

SCENARIUSZ ZAJĘĆ DLA: uczniów klasy V szkoły podstawowej, PROWADZONYCH PRZEZ np. nauczyciela historii

TEMAT: Panowanie Bolesława Chrobrego.

CELE KSZTAŁCENIA – WYMAGANIA OGÓLNE (PODSTAWA PROGRAMOWA)

UCZEŃ:

- wie, kto był następcą Mieszka I,
- wie, kim był św. Wojciech,
- opowiada o misji biskupa Wojciecha,
- wie, w którym roku Bolesław Chrobry został królem i kiedy był zjazd w Gnieźnie,
- wie, kto brał udział w zjeździe gnieźnieńskim,
- wie, z kim Bolesław Chrobry toczył wojny, i zna rezultat tych wojen.

TREŚCI NAUCZANIA – WYMAGANIA SZCZEGÓŁOWE (PODSTAWA PROGRAMOWA)

- misja biskupa Wojciecha;
- utworzenie arcybiskupstwa w Gnieźnie;
- zjazd gnieźnieński;
- wojny Bolesława Chrobrego;
- koronacja Bolesława Chrobrego;
- rozumie pojęcia biskup, zjazd, insygnia koronacyjne, rozumie znaczenie koronacji.

METODY PRACY:

- techniki multimedialne,
- wykład z elementami pogadanki
- praca z tekstem źródłowym,
- praca z mapą,
- praca z ikonografikami,

ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- komputer,
- rzutnik,
- Zintegrowana Platforma Edukacyjna

PRZEWIDYWANY CZAS: 45 minut (w tym około 12 minut pracy własnej ucznia)

PROPONOWANY PRZEBIEG ZAJĘĆ:

Część 1. Powitanie uczniów i czynności administracyjne (ok. 4 minut).

Część 2. Rekapitulacja wtórna – uczniowie odpowiadają na pytania zadawane przez nauczyciela odnoszące się do poprzednich tematów (ok. 5 minut).

Część 3. Nauczyciel wprowadza nowy temat, informując uczniów o jego zakresie problemowym (ok. 1 minuty).

Część 4. Nauczyciel omawia temat w oparciu o wydarzenia związane z misją biskupa Wojciecha do Prus w 997 r., korzysta z materiałów z Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej (w tej części lekcji nauczyciel wykorzystuje materiały z Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej). Nauczyciel definiuje pojęcie misja chrystianizacyjna, wyjaśnia kim był biskup Wojciech oraz cele jego misji do Prus w 997 r. Przebieg misji omawia, wykorzystując ikonografiki z drzwi gnieźnieńskich umieszczone w Zintegrowanej Platformie Edukacyjnej. Ikonografiki kolejno przedstawiają początek misji, męczeństwo biskupa Wojciecha i scenę wykupienia jego zwłok. Nauczyciel wykorzystuje metodę pogadanki, prosząc uczniów o udzielenie odpowiedzi na pytania zadawane w kontekście wyświetlanych ilustracji. Następnie uzupełnia wypowiedzi uczniów, kontekstowo wyjaśniając im znaczenie poszczególnych elementów prezentowanych wizualizacji (ok. 5 minut).

Część 5. W kolejnej części nauczyciel wyświetla uczniom teksty źródłowe autorstwa Galla Anonima oraz biskupa Thietmara z Merseburga odnoszące się do zjazdu w Gnieźnie w 1000 r. Nauczyciel poleca uczniom przeczytać wyświetlane kolejno teksty i następnie prowadzi z nimi pogadankę, wyjaśniając im pojęcia odnoszące się do zjazdu monarchów i poczynionych przez nich ustaleń. Jeśli odpowiedzi uczniów nie są kompletne, to nauczyciel je uzupełnia (ok. 10 minut).

Część 6. Kolejny element lekcji dotyczy prezentowanych przez nauczyciela ilustracji przedstawiających Cesarza Otton III przyjmującego dary od podległych mu prowincji. Nauczyciel omawia elementy ilustracji przestawiające cesarza Ottona i osoby z jego otoczenia, jednocześnie tłumaczy uczniom ich symbolikę. W następnej kolejności prosi ich o zinterpretowanie drugiej części ilustracji, przedstawiających kobiety przekazujące cesarzowi podarunki. Wypowiedzi uczniów nauczyciel uzupełnia (ok. 5minut).

Część 7. W kolejnej części lekcji nauczyciel wykorzystując mapę Polski z okresu panowania Bolesław Chrobrego, prosząc uczniów o wskazanie kierunków ekspansji terytorialnej Bolesława Chrobrego oraz regionów przyłączonych w okresie jego panowania do państwa polskiego. Tę część lekcji prowadzi w formie pogadanki z uczniami, tłumacząc kontekst konfliktów zbrojnych z sąsiadami oraz ich skutki. Jeśli zajdzie taka potrzeba, odpowiedzi uczniów poprawia i uzupełnia (ok. 5 minut).

Część 8. Nauczyciel prosi uczniów, aby odszukali informacje w podręczniku na temat insygniów koronacyjnych. Wyjaśnia im ich znaczenie oraz omawia kontekst koronacji Bolesława Chrobrego, na króla Polski w 1025 r. Tę część lekcji nauczyciel ponownie prowadzi w formule pogadanki z uczniami, ich odpowiedzi uzupełnia, jeśli zajdzie taka konieczność (ok. 5 minut).

Część 11. W ramach rekapitulacji pierwotnej i ewaluacji przeprowadzonych zajęć uczniowie odpowiadają na zadawane przez nauczyciela pytania odnoszące się do ćwiczenia nr 8, polegającego na uzupełnieniu luk w zamieszczonych w ćwiczeniu tekście. Jeśli zajdzie taka, potrzeba nauczyciel uzupełnia i poprawia odpowiedzi uczniów (ok. 5 minut).

Lekcja prowadzona z wykorzystaniem Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej

Temat lekcji: Bolesław Chrobry – pierwszy król Polski

https://zpe.gov.pl/a/boleslaw-chrobry---pierwszy-krol-polski/Dx1Usn8MO

Opracowanie:

***Grzegorz Kochman**,*

doradca metodyczny Powiatowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

Dar zabawy

„Dzieci i zegarki nie mogą być stale nakręcane. Trzeba im też dać czas na chodzenie".

– Friedrich Froebel.

Program Dar Zabawy to innowacyjne podejście do zajęć, kreatywne pomysły na zabawę oraz twórcze i niebanalne rozwiązania pedagogiczne. Program powstał z troski o naturalny rozwój dziecka, o przywrócenie wartości zabawie, zabawkom i całej istocie dzieciństwa.

Zainspirowana pedagogiką Friedricha Froebla, postanowiłam główne założenia tej pedagogiki wprowadzić do swojej pracy.

Prowadzę zajęcia według programu wychowania przedszkolnego „Dar zabawy".

„Dzieci i zegarki nie mogą być stale nakręcane. Trzeba im też dać czas na chodzenie".

F. Froebel - cytat ten pokazuje, jak ważne jest dawanie dzieciom czasu na zabawę swobodną, według ich pomysłu. Dziecko, bawiąc się, wcale nie marnuje czasu, właśnie wówczas rozwija wyobraźnię, kreatywność, relacje społeczne i wiele, wiele innych obszarów. Dzisiejsze tempo życia, ciągła bieganina, brak czasu, natłok informacji pozbawił ludzi spokoju, co również udziela się dzieciom, które często są „zakrzyczane" ilością bodźców, a ich układ nerwowy jest przeciążony.

Pedagogika Friedricha Froebla w sposób szczególny wycisza to przestymulowanie, podkreślając znaczenie zabawy dziecka: tej swobodnej wg pomysłu dziecka, jak i tej inspirowanej przez dorosłego.

Friedrich Froebel wychodzi naprzeciw naturalnym potrzebom człowieka: doświadczania, eksperymentowania, eksplorowania i szukania radości w odkrywaniu świata. Stawia na samodzielność w działaniu. Wykazuje, że nie należy stale organizować dzieciom każdej chwili dnia, wyznaczając im ciągle zadania, dając ćwiczenia, zapełniając ich umysł ciągłą stymulacją – bo dzieci potrzebują czasu „na chodzenie". To właśnie wtedy najpiękniej rozwijają swoją kreatywność, wyobraźnię i inne cechy osobowości. Pedagogika Froebla postrzega rolę nauczyciela, rodzica jako tego, kto zapewnia dziecku odpowiednie warunki do swobodnej zabawy w sali oraz w plenerze, zachęca dziecko do działania oraz samodzielnego wysiłku intelektualnego.

Istotnym elementem pedagogiki Froebla są dary - kształcące zabawki.

Czym są Dary?

Koncepcja Friedricha Froebla oparta jest na pracy z materiałami, których dostarcza przyroda – to dary natury oraz z przedmioty, jakimi są zabawki celowo stworzone przez dorosłego dla dziecka. Są to tak zwane dary, czyli materiały, które mają postać wełnianych piłeczek oraz zestawów drewnianych klocków w kształcie sześcianów, walców, graniastosłupów, a także - mozaiki, patyczki, pierścienie, i punkty. Służą dzieciom do zabaw percepcyjno- manipulacyjnych, badawczych oraz umożliwiają rozwój zdolności artystycznych. Dzieci podejmują z ich wykorzystaniem zabawy badawcze, tematyczne i konstrukcyjne, poznają świat matematyki, tworzą ornamenty. Wymienionym aktywnościom towarzyszy śpiew, ruch oraz słuchanie literatury. Dary można wykorzystywać do ćwiczeń umysłowych i twórczych. Zastosowanie tej metody w codziennej pracy z dziećmi pozwala na wspieranie ich harmonijnego i wszechstronnego rozwoju. Dary służą dzieciom jako zabawki do swobodnych zabaw konstrukcyjnych, tematycznych, ruchowych i badawczych oraz są materiałem wykorzystywanym do zabaw zorganizowanych przez nauczyciela, czyli zabaw dydaktycznych. Są wykorzystywane w toku spotkań w porannym kole i stanowią materiał, który pomaga zilustrować treści dydaktyczne. Z ich pomocą, dzieci i nauczyciel mogą ilustrować treść bajek, wierszy, opowiadań, ale również treści zadań matematycznych.

Dary służą wzbogacaniu wiedzy dzieci o świecie oraz rozwijają szereg umiejętności:

- sprawność manualną,
- wyobraźnię przestrzenną,
- myślenie twórcze,

- kompetencje pamięciowe,
- aktywność werbalną,
- pojęcia matematyczne (figury geometryczne, zbiory, liczby naturalne)
- procesy poznawcze: zdolności porównywania, porządkowania, przyporządkowywania, abstrahowania i uogólniania,
- kompetencje społeczne i komunikacyjne.









fot. Elżbieta Duszeńko

Dary Froebla mają szerokie zastosowanie. Są skutecznym materiałem do pracy indywidualnej o charakterze terapeutycznym. Mogą być wykorzystywane do pracy z dziećmi przejawiającymi uzdolnienia, jak i z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Opracowanie:
***Elżbieta Duszeńko**, Przedszkole Miejskie nr 6 w Polkowicach*

Stacje zadaniowe – „Opowieść wigilijna”

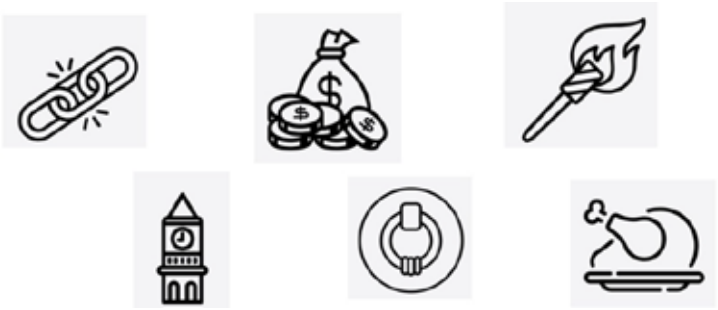
Stacje zadaniowe to jedna z ulubionych form pracy moich siódmoklasistów. Mimo wielu zadań, 6 stacji na jedną lekcję, i wysokiego tempa pracy, 5 minut na jedną stację, uczniowie chętnie pracują w grupach. Widać przy tym ich współpracę, zaangażowanie i wiedzę. Z przyjemnością stwierdzam, że pracują wszyscy. Nie zawsze tak było, ale… trening czyni mistrza.

Tym razem stacje prezentowały się następująco:

1. stacja PRAWDA - FAŁSZ – wykorzystałam zadanie dostępne w zeszycie lektur pani G. Kiełb „Mój lekturownik. Język polski, szkoła podstawowa, kl. 7”, dodając swoje „trzy grosze” :)

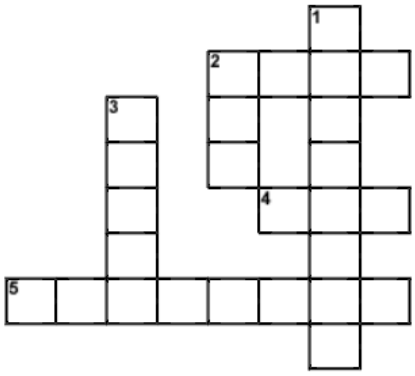
1.	Głównym bohaterem „Opowieści wigilijnej” jest Ebenezer Scrooge.	P	F
2.	Utwór ukazuje obyczaje świąteczne dawnej Francji.	P	F
3.	W „Opowieści wigilijnej” występują bohaterowie realistyczni i fantastyczni.	P	F
4.	Ebenezer Scrooge pochodził z bogatej i kochającej rodziny.	P	F
5.	Główny bohater nie założył rodziny, bo opuściła go narzeczona.	P	F
6.	Właściciela kantoru znano jako bardzo bogatego człowieka.	P	F
7.	Bob Cratchit mieszkał w ubogiej dzielnicy Londynu.	P	F
8.	Wszystkie przybyłe duchy zabrały Scrooge’a w podróż.	P	F
9.	Wędrówki ze zjawami dostarczyły bohaterowi głębokich wzruszeń.	P	F
10.	Z zakończenia historii wynika, że wszystkie wizje dotyczące przyszłości spełniły się.	P	F

2. stacja SYMBOLE i odniesienie ich do treści lektury - symbole wygenerowałam w aplikacji https://thenounproject.com



3. stacja KRZYŻÓWKA BOHATERÓW – przygotowałam ją w aplikacji Generator krzyżówek

Bohaterowie "Opowieści wigilijnej"



Poziomo:

2. Siostrzeniec Scrooge'a.
4. Synek Boba.
5. Nazwisko kancelisty Boba.

Pionowo:

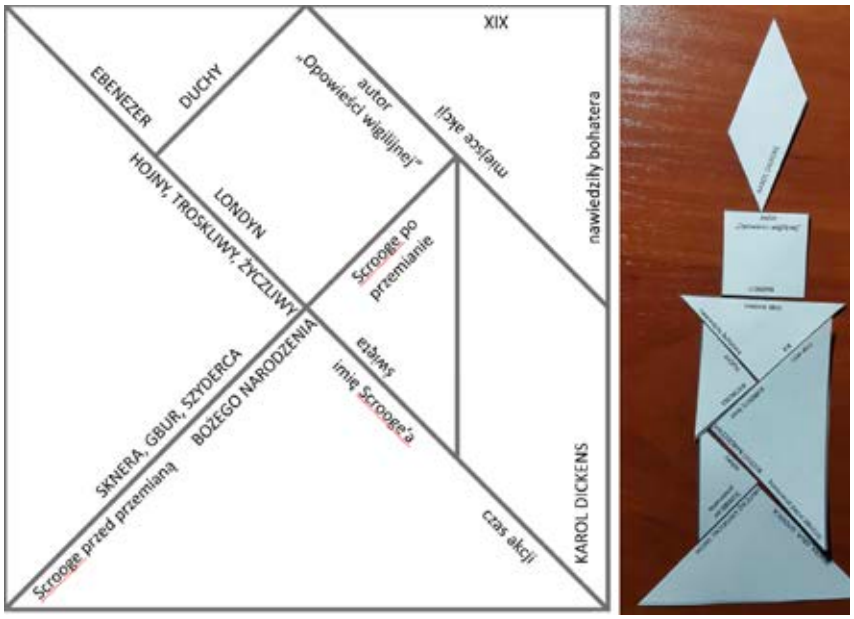
1. Pierwszy pracodawca Scrooge'a.
2. Jedyna siostra Scrooge'a.
3. Narzeczona Scrooge'a.

4. stacja WYKREŚLANKA słów związanych z realiami XIX w. Londynu – również przygotowana w aplikacji Generator krzyżówek z opcją wykreślanka

F	P	D	K	P	W	M	E	F	K	B	G	S	T	W	R	P
B	O	F	H	H	W	W	Z	K	A	H	O	I	J	M	N	C
E	S	H	Z	F	U	P	S	I	N	N	I	A	L	P	G	B
W	J	L	K	H	F	H	F	Z	T	D	N	H	Z	C	Y	Y
Y	U	Z	U	U	N	D	S	O	O	B	D	W	M	S	E	K
T	Z	M	R	Y	J	N	F	P	R	Z	Y	T	U	Ł	E	K
D	Z	Y	I	L	O	C	B	O	P	L	K	R	A	N	M	Y
F	U	M	W	F	S	B	I	C	E	I	R	L	L	N	Y	G
N	O	J	G	M	Z	P	D	H	C	U	A	K	I	I	H	Y
J	F	H	Y	A	Y	E	N	O	T	T	D	U	Z	U	P	I
M	A	J	C	Y	L	I	N	D	E	R	R	N	D	H	N	A
S	T	I	M	Z	I	N	H	N	Z	P	O	B	O	J	B	P
P	U	D	D	I	N	G	O	I	B	P	A	K	R	Y	B	N
F	B	W	H	E	G	E	G	A	S	I	D	Ł	O	J	A	O
G	W	B	U	Z	H	G	T	E	K	U	N	K	Ż	T	M	L
O	Z	J	A	D	H	E	F	U	I	L	C	P	K	R	K	N
D	M	W	G	M	R	Z	G	W	N	K	O	Ł	A	T	K	A

SZYLING
GASIDŁO
POCHODNIA
PUDDING
INDYK
CYLINDER
DOROŻKA
KOŁATKA
PRZYTUŁEK

5. stacja TANGRAM „własnej roboty" – do ułożenia świeczka



6. stacja QUIZ – wykorzystałam zakodowany kod do quizu umieszczony w zeszycie lektur pani G. Kiełb.

A jak pracowali uczniowie? Można zobaczyć na zdjęciach:



fot. Katarzyna Marciniak

Opracowanie:
Katarzyna Marciniak, *Szkoła Podstawowa nr 2 w Polkowicach*

NASZA KADRA

WIESŁAW KSENYCZ
dyrektor Powiatowego Ośrodka Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego i Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

KATARZYNA WALECKA-MAJ
specjalista ds. kształcenia ustawicznego nauczycieli

DORADCY METODYCZNI:

Krystyna Bajon plastyka

Adriana Ciupka informatyka

Agnieszka Czerniawska matematyka

Amelia Grodecka chemia, fizyka

Patrycja Jambrożek psycholodzy szkolni

Grzegorz Kochman historia, wiedza o społeczeństwie

Dorota Maksymczak wychowanie przedszkolne, języki mniejszości narodowej i etnicznej

Justyna Marszałek kształcenie specjalne

Agnieszka Sypko edukacja wczesnoszkolna

Dorota Szmidt język polski, biblioteka

KONSULTANT:

Wiesław Ksenycz języki obce, awans zawodowy

POPPPiDM
Powiatowy Ośrodek Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego i Doradztwa Metodycznego w Polkowicach

POWIATOWY OŚRODEK DORADZTWA METODYCZNEGO W POLKOWICACH
Placówka doskonalenia nauczycieli wchodząca w skład zespołu placówek pod nazwą Powiatowy Ośrodek Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego i Doradztwa Metodycznego w Polkowicach.

ul. Targowa 1, 59-100 Polkowice, tel. 76 746 15 70
podm@polkowice.edu.pl
https://samorzad.gov.pl/web/popppidm-polkowice
PLACÓWKA AKREDYTOWANA

ISSN 2353-7434